

MIESZKANIA KOMUNALNE – NOWE ROZDANIE



str. 9

W centrum uwagi

STR. 3

Rzeźba za figurę, czyli...



Muzeum Budownictwa Ludowego

STR. 8

Jeden weekend, dwa festiwale



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

WEEKEND PEŁEN WRAŻEŃ

Piątek

- Liryczny wieczór na początek jesieni – Galeria o smaku kawy
- Mecz hokeistów STS-u z Podhalem Nowy Targ

Sobota

- Potańcówka na pożegnanie lata – MDK
- Festiwal Folk – Oczami Młodych. Od Wojownika do Gladiatora vol. 1 – MBL
- Mecz piłkarzy Ekoballu Stal z Sokołem Kamień

Niedziela

- Międzynarodowy Turniej Siatkówki Junierek o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka

Szczegóły imprez wewnątrz numeru

Uczelnia Państwowa

Konferencja biznesowa

W Uczelni Państwowej odbyło się spotkanie biznesowe, poświęcone rozwojowi przedsiębiorstw regionie, a zorganizowane przez BNI Sanok.



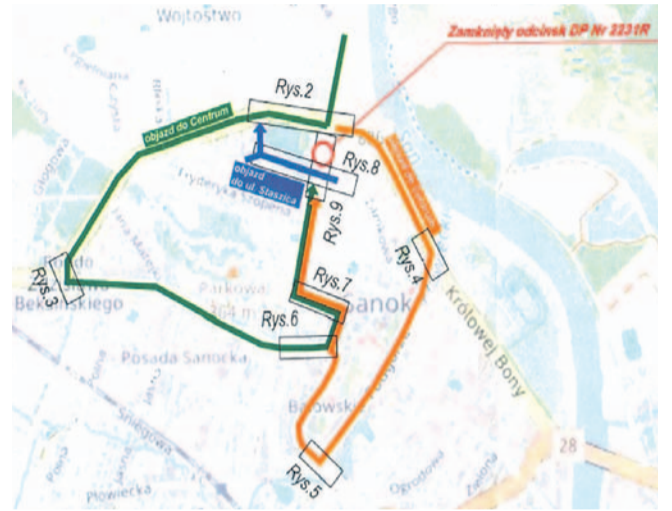
Ideą firmy jest zrzeszanie przedsiębiorców w lokalnych grupach, tak by budować wzajemne relacje i wsparcie, a także służyć sprawdzonym rozwiązaniami oraz wiedzą. Podczas konferencji swą prezentację omówił burmistrz Tomasz Matuszewski, przedstawiając kierunki rozwoju Sanoka. Wspominał o zielonej strefie gospodarczej i planach spółki wodorowej. Podkreślał również, jak ważna jest współpraca między samorządem a przedsiębiorcami, bo dzięki temu dla mieszkańców tworzą się lepsze warunki pracy. Gościem specjalnym była również sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak, która w kilku „żołnierskich słowach” opowiedziała o możliwości pozyskiwania środków europejskich.

esw

Uwaga! Od 22 września

Ulica Mickiewicza będzie zamknięta

W związku z realizacją inwestycji polegającej na przebudowie drogi powiatowej, tj. ul. Mickiewicza, zarząd powiatu informuje, iż od 22 września do czasu zakończenia robót wykonawca wprowadza całkowite zamknięcie ruchu od skrzyżowania z DW Nr 886 do skrzyżowania z DG 117077R (ul. Żwirki i Wigury) i DG Nr 117171R (ul. Zamkowa). Uczestnicy ruchu proszeni są o zachowanie bezpieczeństwa, przestrzeganie znaków drogowych i stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem. (esw)



Rocznica agresji sowieckiej

Obchody Święta Sybiraków

W 84. rocznicę ataku ZSRR na Polskę z 17 września 1939 r. uczczono pamięć ofiar komunistycznego totalitaryzmu. Tego dnia w sposób szczególny obchodzono Światowy Dzień Sybiraka.

Kilkanaście dni po wybuchu II wojny światowej, kiedy nasz kraj zmagał się z napaścią niemiecką, granice II Rzeczypospolitej od strony wschodniej zaatakowały siły sowieckie, realizując tym samym ustalenia paktu Ribbentrop-Mołotow. Na skutek represji tysiące Polaków straciło życie, trafiło do więzień lub zostało deportowanych na tereny dalekiej Syberii.

W ostatnią niedzielę przy Pomniku Synom Ziemi Sanockiej Poległym i Pomordowanym za Polskę kwiaty i znicze złożyli: Prezes Koła Terenowego Związku Sybiraków w Sanoku Kazimierz Glazer w towarzystwie burmistrza Tomasza Matuszewskiego i przewodniczącego Rady Miasta Andrzeja Romaniaka, członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

z prezes Okręgu Krystyną Chowanic, komendantka Hufca ZHP Ziemi Sanockiej Maria Kurkarewicz oraz przedstawiciel posła na Sejm RP, Piotra Uruskiego.

Następnie w kościele Przemienienia Pańskiego odprawiono mszę św. w intencji o Boże błogosławieństwo dla Sybiraków i szczęście wieczne dla zmarłych. Po nabożeństwie pod krzyżem „Golgota Wschodu” wiązanki złożyli wyżej wymienieni, a także starosta Stanisław Chęć i przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Wojtas.

Na zakończenie w siedzibie sanockiego Koła ZS prezes Glazer przedstawił nazwiska siedmiu osób, którym przyznano Medal Pamiątkowy „95 Rocznica Powstania Związku Sybiraków”. Są to: Danuta Karnas, Józef Surówka,

Maria Moryl, Bronisława Tratkowska, Bronisław Iwanowski, Danuta Stec i Janina Fudała. Ostatnia jest siostrą szefa orga-

nizacji – zarówno on, jak i jego syn wcześniej także otrzymali to wyróżnienie.

Piotr Paszkiewicz



Hold przy pomniku na placu św. Jana



Jedno ze stanowisk na placu Harcerskim

Dla dzieci i młodzieży

Harcerskie Targi Przygód

W niedzielę na Placu Harcerskim im. ks. Zdzisława Peszkowskiego trwały całodzienne Targi Przygód. Imprezę zorganizował Hufiec ZHP Ziemi Sanockiej pod patronatem Burmistrza Tomasza Matuszewskiego.

W bogatym programie imprezy przewidziano różne stanowiska tematyczne, m.in. most liny, militarną foto-budkę, prezentację drużyn harcerskich, żaglówkę typu „Kadet” i warsztaty szantowe, popcorn z ogniska, mini-bieg na orientację czy

osadę indiańską. Zaplanowano też grę miejską pn. „Sanocki Wehikuł Czasu”, którą realizowano poza placem.

Jak zawsze harcerze byli otwarci i gościnni wobec odwiedzających, opowiadając o swoich przedsięwzięciach. (pp)

Dofinansowanie

Budowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej

Miasto otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polityki „Polski Ład” w wysokości 1 999 200 zł na poprawę gospodarki wodno-ściekowej.

Łączny koszt inwestycji wynosi 2 040 000 zł. Przewidywany czas realizacji to połowa 2025 r. Inwestycja obejmie budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej przy ul. Kawczyńskiego, Ustrzyckiej i Wylotowej oraz

budowę sieci wodociągowej przy ul. Murarskiej i kanalizacji sanitarnej przy ul. Głogowej. W wyniku realizacji inwestycji wybudowana zostanie sieć wodociągowa i kanalizacyjna.

esw

POZOSTANĄ W PAMIĘCI



Panu Radnemu
Andrzejowi Chrobakowi
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci
MAMY

składają
Przewodniczący Rady
i Radni Powiatu Sanockiego

Panu Andrzejowi Chrobakowi
Członkowi Zarządu Powiatu Sanockiego
składamy szczerze kondolencje
w związku ze śmiercią
MAMY



Starosta Sanocki
oraz Zarząd Powiatu Sanockiego

„Tygodnik Sanocki”
Pismo samorządowe

✉ redakcja@tygodniksanocki.pl

🌐 tygodniksanocki.pl

📱 /tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błazewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:
tel. 13-463-16-34

Druk:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Felieton

Rzeźba za figurę, czyli co się stało z miastem kultury?



FOT. AUTOR (3)

Wydawać by się mogło, że w mieście takim, jak Sanok, pozornie spokojnym i sielankowym, niewiele może człowieka zaskoczyć, a jednak „kreatywność” mieszkańców w dalszym ciągu może zdumieć. Szkoda tylko, że w sposób budzący wiele kontrowersji, żeby nie rzec negatywny.

W okolicach weekendu, kiedy w skansenie odbywało się wiele ciekawych imprez (więc kulturalnie nadal nie jest źle), część mieszkańców udawała się na ulicę Langiewicza, by podpisać petycję w obronie rzeźb na Wójtostwie.

Ale, że co? Jakich rzeźb i jaka obrona?

Jeśli jeszcze ktoś w Sanoku o tym nie słyszał – w co wątpię, bo akcja dość szybko odbiła się echem – to wróćmy do początku. Mieszkańcy miasta i okolic wystosowali wniosek do Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej z żądaniem (nie prośbą) usunięcia dwóch rzeźb zlokalizowanych przy ul. Traugutta 9 i Langiewicza 7 z uzasadnieniem, że: „obrażają nasze uczucia moralne, szpecą i straszą swoją brzydota, wynaturzeniem ludzkiego ciała, są obsceniczne” [sic!]. Nieznani, a podpisani – ale jest RODO, więc nikt nie udzielił informacji, którzy to mieszkańcy, chociaż autora najbardziej zastanawiają ci mieszkańcy „okolic” –

bo przyłączyć do Sanoka się nie chcieli, ale dyktować, co ma być, a czego ma nie być w mieście, już tak? Bo to, że „mieszkańcy” domagają się usunięcia rzeźb, to najmniejszy problem. W swojej petycji zawarli również żądanie, by w ich miejsce postawić dwie figury Maryjne.

No i w tym momencie ręce opadają. A co gdyby religia wróciła tam, gdzie jej miejsce? Czyli do kościołów? Myślę, że byłoby to społecznie zasadne. Ktoś tu się rozpędził i za bardzo chce wciskać świętości w przestrzeń miejską, nie bacząc na uczucia tych, którzy wyzwania katolickiego nie są? Czy to jest w porządku? Nie. Czy każdy ma prawo do wyznawania swojej wiary? Tak! Ponieważ żyjemy w demokratycznym kraju. Czy mamy prawo się oburzać, że religia opuściła mury świątyń i jest wszędzie? Tak. Ponieważ przestrzeń miejska należy do ogółu społeczeństwa, a nie do wyznawców tej lub innej wiary.

Wystarczająco w mieście jest nabudowanych kapliczek na osiedlach, gdzie czy chcesz czy nie, w maju uczestniczysz w majówce, a w październiku (to już niedługo) w przymusowym różańcu. A może nie każdy ma ochotę brać w tym udział? Kogo pytano o zdanie, gdy je stawiano i dlaczego? Kościołów w Sanoku jest naprawdę dużo i są to miejsca święte, gdzie można z należytymi honorami oddać cześć Bogu. Czyposadowienie takiej figury Maryjnej w miejscu rzeźby nie będzie jej profanacją, kiedy obsikają ją bezpańskie psy?

Osobiście widzę większe problemy w mieście, niż owe rzeźby. Zdecydowanie bardziej obszar Wójtostwa szpecą śmierdzący bezdomni, zalegający pod sklepem „Alfa”, czy na przystankach autobusowych. To jest rzeczywisty problem społeczeństwa, ale odwracamy wzrok i szybko przechodzimy, ponieważ się boimy, racja? Mnie osobiście to dużo bardziej gorszy w miejskiej przestrzeni, ponieważ rzeźby mnie nie zaczepiają, a ci panowie już tak. I nie jestem jedyną osobą nazywaną „kierowniczką”, prawda?

Co do samych rzeźb. Jako dziecko często bawiłam się w pobliżu „wynaturzonego” pana przy placu zabaw na ul. Langiewicza. W czasach mojego dzieciństwa była jedna zjeżdżalnia i kilka wiecznie zajętych huśtawek, więc trzeba było sobie radzić, a że lubiłam się wspinać, to często siadywałam na kolanach owego jegomościa. Co zabawne, ani pilnująca mnie babcia, ani ja nie widziałam w tym nic obscenicznego i moralnie niepokojącego. Mało tego, zawsze zastanawiałam się, kim on jest, że postawili mu pomnik (jak wielu z nas zapomina, czym jest dziecięca wyobraźnia).

Rzeźby trwają w przestrzeni miejskiej od blisko 40 lat. Nie wiem, czy podpisani pod petycją mieszkańcy wiedzą, bo mieszkańcy OKOLIC na pewno nie, że powstały one podczas pleneru rzeźbiarskiego z udziałem absolwentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Co śmieszniejsze, z inicjatywą wystąpiła wówczas sama spółdzielnia, udostępniając centrum handlowo-usługowe na os. Traugutta, gdzie studenci wykonywali swoje prace dyplomowe. Efektem tej działalności były wspo-

mniane rzeźby, w tym krasnale na wozie, których o dziwo nikt jeszcze nie chce usunąć, ale myślę, że to kwestia czasu, jak ktoś uzna, że są one równie niebezpieczne, co owi panowie. Kilka lat wcześniej na podobnych zasadach powstały rzeźby kobiet, które to prace zdobią skwer obok dawnej restauracji „Karpacka”. Spółdzielnia dostarczyła absolwentom materiał, a za pomysł i organizację inicjatywy odebrała wyrazy wdzięczności z krakowskiej uczelni. Zacieśnieniu więzów Sanoka z Krakowem miała kolejno służyć wizyta komisji egzaminacyjnej ASP. Do naszego miasta zjechali znani i cenieni w kraju artyści, na miejscu dokonując oceny prac swoich wychowanków.

Szkoda, że obecnie nie ma u nas takich inicjatyw. Wygląda na to, że ten nasz Sanok kiedyś miał dużo więcej wspólnego z kulturą. Widzę w tym swego rodzaju swobodę i to, co w sztuce jest cenniejsze, a mianowicie wolność artystyczną. Nie każdy musi rozumieć sztukę, ale używanie zwrotu, że owe rzeźby są wynaturzeniem ludzkiego ciała, jest przesadą. Nigdy nie mówcie artyście, jak postrzega

rzeczywistość, okazujecie wtedy swoją małostkowość. Jeśli się na tym nie znacie, zamilczcie. Nie postulujcie o usuwanie rzeźb, o których niewiele wiecie, nie nazywajcie ich brzydkimi, za to spójrzcie w lustro na swoje ciała. Czy w istocie są tak idealne, jak myślicie? Czy rzeźby, które zostały wygładzone przez czas i zmienne pogody, tak bardzo różnią się od nas samych? Pozwólmymy żyć sztuce, bo wiedział o tym już Hipokrates, pisząc słowa „Ars longa, vita brevis”, czyli „Sztuka długa, życie krótkie”. Wszyscy jesteśmy tu na chwilę i od nas samych zależy, co po nas pozostanie. Osobiście chciałabym należeć do pokolenia, w którym artyści ściągali do Sanoka, by rzeźbić swoje prace, niż do tego, które stawia kapliczki i pomniki Maryjne.

Myślę, że obecny zarząd SSM, którego poprzednicy zainicjowali tę piękną ideę, nie ulegnie namowom mieszkańców i OKOLIC, wyrzuci ten wniosek do kosza, albo zostawi na pamiętkę potomnym, jako swoisty atak na kulturę w Sanoku, lub jak kto woli, barejowski absurd, z którym przyszło nam się mierzyć w XXI wieku.

esw

Śladem naszych publikacji

Parking na prywatnej działce

Wracamy do tematu nowego parkingu przy ul. Langiewicza, o którym pisaliśmy przed miesiącem (nr 34 z 25 sierpnia). Dzisiaj komentarz burmistrza Tomasza Matuszewskiego w tej sprawie.

– Od pewnego czasu w przestrzeni publicznej pojawiają się informacje, że bez żadnej analizy i uzasadnienia podjąłem decyzję o sprzedaży terenu zielonego, który mógł być zagospodarowany na inne, lepsze cele. Za moimi plecami widzą Państwo właśnie te „tereny zielone”. Tak wyglądają niezmiennie od ponad 25 lat. Obok stoi blok, wybudowany w tym roku na pry-

watnej działce, gdzie znajdowała się słynna górka. Powtarzam – prywatnej działce, bo niektórzy twierdzą, że był to grunt miejski, który sprzedałem deweloperowi. Dementuję zatem w tym miejscu te nieprawdziwe informacje. Lokatorzy bloku wykupili teren w publicznym przetargu otwartym i mają tutaj utworzyć miejsca parkingowe. Powtarzam – był to prze-

targ publiczny, który wygrali mieszkańcy Sanoka.

Dziś pragnę również uspokoić wszystkich mieszkańców Wójtostwa i zapewnić, że główna część ogródka Jordanowskiego o powierzchni 1 ha zostanie zagospodarowana zgodnie z ich oczekiwaniami pod tzw. Park Pokoleń. Będzie to wspaniały obszar rekreacyjno-wypoczynkowy z uwzględnieniem potrzeb seniorów i matek z małymi dziećmi. Moim zamierzeniem jest, by zrewitalizowany ogródek stanowił uzupełnienie obiektów sportowych, które oddaliśmy w zeszłym roku przy ulicy Biało-

gorskiej. Miejsca te mają być bazą aktywnego wypoczynku i zachęcać wszystkie pokolenia sanoczan do ruchu na świeżym powietrzu.

Wracając do tematu ogródka Jordanowskiego pragnę też poinformować, że obecnie trwają prace projektowe, których efekt jeszcze w tym roku przedstawimy mieszkańcom Sanoka. Na zakończenie, jak zawsze zapraszam Państwa do odwiedzenia mojego profilu, a tam komentowania i dzielenia się sprawami naszego miasta.

mn



Dofinansowanie rządowe

Będą nowe inwestycje w powiecie

Powiat Sanocki otrzymał 2 650 000 zł wsparcia na modernizację zaplecza technicznego Powiatowego Zarządu Dróg. Pieniądze zostały przyznane w ramach VI edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, skierowanego do regionów, w których funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne.



– To już kolejne wsparcie z tego programu. W poprzednich edycjach otrzymaliśmy łączne dofinansowanie w kwocie ponad 30 mln zł na modernizację infrastruktury drogowej i oświatowej. Dzięki temu udało się przeprowadzić modernizację Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji. Pieniądze otrzymaliśmy także na przebudowę ulic Stróżowskiej,

Okulickiego i Konarskiego, remont Mickiewicza, modernizację drogi Sanok – Bukowsko, dróg w: Sanoczku, Markowcach, Prusieku, Niebieszczanach, Porażu i Zagórze, remonty sal gimnastycznych w trzech szkołach, zagospodarowanie terenu wokół Zespołu Szkół nr 2. Bez rządowego wsparcia byłoby nam bardzo ciężko zrealizować zaplanowa-

ne zadania – podkreślił starosta Stanisław Chęć.

Dofinansowanie w ramach VI edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych otrzymały także gminy z powiatu sanockiego:

Gmina Miasta Sanoka

Poprawa gospodarki wodno – ściekowej na terenie miasta Sanoka – 1 999 200 zł;

Gmina Zarszyn

Modernizacja infrastruktury drogowej w miejscowościach: Długie, Nowosielce, Posada Zarszyńska i Zarszyn – 1 959 987 zł;

Gmina Sanok

Poprawa infrastruktury drogowej na terenie miejscowości Bykowce i Stróże Wielkie – 2 000 000 zł;

Gmina Besko

Rozbudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w gminie Besko – 1 969 800 zł;

Gmina Bukowsko

Przebudowa dróg lokalnych na terenach po byłych PGR – 1 500 000 zł; Termomodernizacja budynku użyteczności publicznej w Karlikowie wraz z przebudową wewnątrz budynku i zagospodarowaniem terenu – 1 000 000 zł;

Gmina Zagórz

Montaż paneli fotowoltaicznych oraz przebudowa dróg w miejscowościach: Kalnica, Sukowate oraz Średnie Wielkie – 1 940 400 zł;

Gmina Komańcza

– Modernizacja infrastruktury drogowej na terenie gminy Komańcza – 1 470 000 zł.

Łącznie do samorządów w Polsce trafiło 4,5 mld zł na 2035 inwestycji.

Źródło:
Powiat Sanocki

Profilaktyka

Ćwiczenia służb „alert MCI”

Odbyła się kolejna edycja szkoleń oraz ćwiczeń służb mundurowych i cywilnych, organizowana w ramach akcji ALERT MCI – SANOK 2023.



Ćwiczenia terenowe poprzedziła konferencja naukowa w auli Uczelni Państwowej. Kolejnego dnia akcje ratownicze przeprowadzono w okolicy mostu kolejowego w Zaslawiu oraz na Zalewie Solińskim.

Głównym organizatorem akcji ALERT MCI – SANOK

2023 był SPZOZ w Sanoku, a współorganizatorami – Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe SPZOZ w Sanoku oraz Uczelnia Państwowa.

Ćwiczenia odbyły się pod honorowym patronatem Starosty Sanockiego Stanisława Chęcia.

esw

Miejska Biblioteka Publiczna

„Republika marzeń” – czytelniczy projekt BLISKO

Miejska Biblioteka Publiczna rozpoczyna realizację projektu „Republika marzeń. Biblioteka ośrodkiem aktywizacji społeczności lokalnych” w programie BLISKO (2023-2024), dofinansowanym ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025, Kierunek interwencji 4.1.

Głównym celem projektu BLISKO – Biblioteka|Lokalność|Inicjatywy|Społeczność|Kooperacja|Oddolność jest wzmocnienie roli biblioteki jako „trzeciego miejsca”, jednoczącego społeczność lokalną poprzez działania przyczyniające się do rozwoju aktywnego czytelnictwa i uczestnictwa w kulturze.

Osiągnięcie głównego celu będzie możliwe dzięki:

– wzmocnieniu kompetencji pracowników biblioteki i partnerów, pozwalających na rozpoznanie potrzeb oraz potencjału kulturowego członków lokalnych społeczności, co umożliwi efektywną współpracę i inicjowanie

działań kulturotwórczych w bibliotece jako przestrzeni do spotkań, działalności twórczej, odpoczynku i integracji,

– wymianie doświadczeń z innymi placówkami bibliotecznymi w kraju (szkolenia, spotkania on-line, wyjazdy studyjne, poznawanie konkretnych rozwiązań i dobrych praktyk),

– włączeniu nowych osób i środowisk w działania edukacyjno-animacyjne,

– realizację czytelniczych inicjatyw oddolnych, w których ważnym elementem będzie nawiązanie do kultury, tradycji i historii miasta oraz regionu.

Partnerami w realizacji zadania są: Dzienny Dom Pobytu dla Seniorów „Caritas”, Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku, Biblioteki Gminne z terenu powiatu sanockiego oraz Stowarzyszenie Wspólnota Obywatelska na rzecz Rozwoju Ziemi Sanockiej.

Projekt obejmuje cykl szkoleń, wyjazd studyjny i wydarzenia kulturalne, a realizowany będzie w blokach tematycznych, rozpisanych na lata 2023–2024. Kwota przyznanego dofinansowania: na rok 2023 – 68 200 zł, na rok 2024 – 67 000 zł. Łączny koszt realizacji zadania – 151 100 zł.



Jeżeli chcesz stosować środki ochrony roślin zgodnie

z przepisami prawa

weź udział w szkoleniu

zadzwoń pod nr tel:

13 46 57 624/625

lub

napisz na adres mailowy: mfeog@powiat-sanok.pl

formularz zgłoszeniowy

„STOSOWANIE ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN”

dotąd informacje na stronie

https://powiat-sanok.pl/strona-3646-formularz_do_pobrania_szkolenie.html

formularz należy odesłać na adres:

Powiat Sanocki, 38 - 500 Sanok, ul.Rynek 1

Szkolenie prowadzone jest zgodnie z warunkami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 maja 2013 r. w sprawie szkoleń w zakresie stosowania środków ochrony roślin (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 824).

Projekt „Program ochrony rodzimej flory powiatu sanockiego przed gatunkami inwazyjnymi oraz ograniczenia ich rozprzestrzeniania się i wnikania w obręb Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Karpaty Wschodnie - kontynuacja” realizowany w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego na lata 2014 – 2021 Program: Środowisko, Energia i Zmiany klimatu Obszar programowy: Środowisko Umowa nr: MFE0G.07.02.02-09-0051/21-00

Moim zdaniem

Jak „upłynnić Sanok”?

Prawda, że brzmi ekscentrycznie? I wcale nie oznacza, że mamy jakiś „brak płynności”! Broń Boże!

Przecież znów mamy skarbnika, a właściwie Panią Skarbniczkę. Daje się zauważyć, że pojawiła się równowaga płci w Urzędzie Miasta Sanoka. Gratuluję obu paniom stanowisk. Łatwo nie mają. Poradzają sobie, musimy w to wierzyć.

Ale ja nie o parytetach, tylko o odkorkowaniu (znów ten motyw szampański) ŚRÓDMIEŚCIA!

Ostatnimi laty udało się nam wspólnie zmienić sporo w organizacji ruchu drogowego. Szczególnie taksówkarze wiedzą, że po Sanoku jeździ się teraz lepiej, bardziej płynnie. Dawniej zwracali mi uwagę, że trzeba by coś pozmieniać, aby i oni nie musieli tkwić w ciągłych korkach. Częste dyskusje z nimi i konsultacje moich pomysłów ze znajomymi zaowocowały co najmniej kilkunastoma takimi upłynnieniami.

Oto kilka przykładów. Przed wybudowaniem nowego mostu nad potokiem Płowieckim, przy wyjeździe z ulicy Konarskiego w lewo, były tylko dwa pasy. Zanim zdobyto na niego środki i zbudowano nowy most, proponowałem, wraz z Radą Dzielnicy Zatorze, rozszerzenie jezdni aż po barierki, budowę nowego chodnika na konstrukcji stalowej poza barierkami starego mostu. Dodatkowo sugerowaliśmy likwidację dwóch przejść dla pieszych na odcinku od „Tulika” do skrzyżowania z ulicą Kochanowskiego; utworzenie trzeciego pasa do włączania się zarówno przy wyjeździe z Konarskiego, jak i przy skręcie w Podgórze, jadąc od Galerii Sanok. Pomysły zastosowano w praktyce.

A skoro o Podgórze mowa. Kiedyś była to ulica jednokierunkowa, a obecnie w dwóch kierunkach można nią jeździć. Było z tym sporo kłopotów i dyskusji. Nic nie miało się udać. Nawet likwidacja chodnika przy wyjeździe w prawo na kierunku MOSiR-u i wjazd do „kieszki”, skręcając w lewo do Kauflandu.

Koniec końców, nawet opór GDDKiA udało się przełamać nie tylko w tej sprawie. Wiele lat temu poprosiłem wówczas rządzących w Radzie Miasta i Radzie Powiatu – Janinę Sadowską i Waldemara Szybiaka, o pisemne wsparcie rozwiązania, by mieszkańcy ulic Szopena i 2 Pułku Strzelców Podhalańskich oraz właściciele garaży w tej okolicy, nie musieli wjeżdżać do siebie z Królowej Bony przez Traugutta. Udało się. Kierowcy zdążyli już dawno zapomnieć, że można dojechać wprost z Królowej Bony naprzeciwko



skrzyżowania z Jana Pawła II. Nie trzeba bez powodu krążyć, aż pod stadion „Wierchy”.

Jakby tego było mało, udało się zlikwidować parkowanie aut na chodniku od Arkad do obecnej apteki, jak też zlikwidować tam dwa przejścia, zastępując je jednym. Na wspólny wniosek z Rady Dzielnicy Śródmieście, podczas remontu ulicy Grzegorza z Sanoka, przesunęliśmy przejście dla pieszych bliżej kościoła Farnego, dając możliwość zatrzymania się przed nim całym samochodem, by nie blokować jazdy na pasie od „bradrury” do sądu. Kto pamięta, jak byłem krytykowany za umożliwienie przejazdu ulicą Piłsudskiego od Sobieskiego do Urzędu Miasta i Starostwa, na parking wielopoziomowy, do postoju taksówek? Teraz jest skrót od Mickiewicza, z pominięciem dwóch korków na Kościuszki – Mickiewicza i Kościuszki – do Grzegorza z Sanoka. No

i jeszcze jeden sukces. W celu zwiększenia prędkości przejazdu przesunęliśmy też w dół przejście dla pieszych na Daszyńskiego, to obok Dagi Jagi.

Od 4 września, dzięki zyczliwemu potraktowaniu mojego pomysłu, popartego dziesiątkami podpisów, Komisją Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego dała zielone światło i Słowackiego od Gieli do Sienkiewicza jest już dwukierunkowa. To daje oddech dla wszystkich mieszkańców Śródmieścia i kierowców wyjeżdżających spod Stokrotki, Urzędu Skarbowego, Gminy Sanok, banku PKO BP oraz dla lokatorów Daszyńskiego 2, Gieli, Winnej, Słowackiego. W tej sprawie warto było drążyć temat przez 13 lat! Uff, trzeba się było za tym nachodzić. Ale było warto. Wszyscy kierowcy i okoliczni mieszkańcy są z tego zadowoleni, czemu dają wyraz w rozmowie ze mną.

O co więc chodzić może obecnie w kwestii „upłynnienia”?

Spieszę wyjaśnić.

Od wielu już lat mieszkańcy bloków przy ulicy Kazimierza Wielkiego starają się zmienić zasady przejazdu pod jednym z bloków.

Występują tam na obu kierunkach znaki **B-1 z tabliczkami „nie dotyczy mieszkańców”**. Jak daje się zauważyć, co i ja potwierdzam, wszyscy kierowcy ignorują te znaki. W razie kontroli policji i straży miejskiej twierdzą, że są mieszkańcami. Przecież nie ma wyłączenia, że nie dotyczy mieszkańców np. Wałowej, Kazimierza Wielkiego, czy Sobieskiego.

Co wspólnie proponujemy w tym miejscu? Otóż, za zgodą mojego kolegi i jego sąsiadów, **najlepszym rozwiązaniem jest zastąpienie znaku B-1 od strony ulicy Księdza Adama Sudoła, znakiem zakazu wjazdu B-2! Za złamanie za-**

kazu B-1 grozi mandat do 500 zł, zaś łamiąc B-2 grzywna z taryfikatora policyjnego to już 5 000 zł!

Każdy kierowca dwa razy się zastanowi, czy warto ryzykować. Ponadto, ilość przejeżdżających pojazdów pod tunelem powinna zmniejszyć się o ok. 50%.

I niemniej ważny temat, ostatni na chwilę obecną. Płynność ruchu drogowego w centrum Sanoka, mając na względzie ostatnio zmienione przepisy dotyczące pieszych, powinno poprawić zmniejszenie liczby przejść na ul. Kościuszki i przeniesienie ich w inne miejsca.

W rozmowach ze mną wielu kierowców wręcz apeluje, by przesunąć przejście dla pieszych z okolicy sklepu Optyk bliżej sądu. Główny argument stanowi zmieniony przepis, wg którego każdy pieszy znajdujący się przed przejściem zmusza pojazd do zatrzymania się, gdyż ma pierw-

szeństwo. To, co się tam dzieje, zagraża każdemu z nich. Ruszający pojazd z Daszyńskiego, może najechać znajdujących się na pobliskim przejściu pieszych. Często zdarza się, że ktoś uradowanemu kierowcy, obserwującemu ruch po lewej stronie, uprzejmie udzieli pierwszeństwa. Więcej gazu przy ruszeniu powoduje, że nawet nie zdąży w porę zatrzymać auta przed tym przejściem! Wypadek gotowy! A skutki? Dość podobna sytuacja ma miejsce wyjeżdżając w prawo z Sienkiewicza w Kościuszki. Jakby tego było mało, liczba zdarzeń drogowych na przejściu obok Wydziału Geodezji każe poważnie się zastanowić, co zrobić dla poprawy bezpieczeństwa. Obie lampy oświetlenia ulicznego są oddalone, a pieszy – szczególnie przy ograniczeniu godzin włączania lamp i szybko zapadającym zmierzchu – jest zupełnie niewidoczny. Kilka dni temu sam tego doświadczyłem, awaryjnie hamując przed przejściem. Szła nim kobieta, prowadząc na smyczy psa. Oboje nie mieli żadnego jasnego elementu, czy opaski odblaskowej. Wypadku uniknąłem w ostatniej chwili.

Moi rozmówcy proponują, z czym i ja od wielu już lat się zmagam, aby dokonać jednocześnie kilku zmian.

Na czym mają polegać?

Oto one. Przejścia dla pieszych przy dawnym banku Spółdzielczym oraz przy Urzędzie Skarbowym należy zlikwidować. To przy Wydziale Geodezji należałoby przenieść, budując nowe obok pobliskiej kwaciarni i Central Parku. Dla pieszych jest to bez różnicy. Kilka kroków zaledwie trzeba nadłożyć, bądź o kilka kroków mieć bliżej do niego, idąc od poczty. Podobny ruch należy wykonać, przesuując przejście spod Optyka w kierunku Arkad.

Na zasadzie „wilk syty i owca cała” kierowcy pojadą szybciej, a piesi się nie zamęczą, idąc dalej parę kroków. To sprawi, że każdy z nich będzie bezpieczniejszy na całej ulicy Kościuszki.

Kilka zdjęć z tych miejsc dobitnie ukazują problemy, jakie tutaj opisuję.

Co do tego potrzeba?

Dobrej woli decydentów, czasu na zastanowienie i w sumie niewielu środków możliwych do uzyskania z Programu Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Tylko tyle, i aż tyle! Czy trzeba znów czekać trzynaście lat na realizację tych pomysłów? Może teraz wystarczy pół roku?

Jan Wydrzyński

EDUKACJA

Konkurs

III miejsce Magdaleny Bochnak



Szkoła Podstawowa nr 6 wzięła udział w II Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „My i Ryby, czyli jak Europejski Fundusz Morski i Rybacki zmienił otoczenie wokół nas”.

Organizatorem konkursu było Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Magdalena Bochnak z SP6 zdobyła III miejsce, reprezentując województwo podkarpackie. Jej praca przedstawiała przykład zmian, które nastąpiły dzięki projektowi współfinansowanemu ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.

esw

Fundacja ORLEN

Stowarzyszenie oczytanych małolatów

„Literacki GPS dla Rodzinki – odkrywanie smaków czytania szansą aktualizacji rodzinnego oprogramowania” to kolejny projekt Szkoły Podstawowej nr 1, który został dostrzeżony, doceniony i dofinansowany darowizną, tym razem w wysokości 10 000 zł, na zakup książek i komputera do szkolnej biblioteki.

Wniosek został złożony w ramach ogólnopolskiego programu grantowego Fundacji ORLEN dla społeczności lokalnych pod nazwą „Moje miejsce na Ziemi”. A właściwie konkursu, bo

konkurencja była bardzo duża. Z informacji organizatora wynika, że wpłynęło prawie 2000 wniosków, spośród których wybrano niecałe 200, w tym ten z SP1.

esw

Szkoły podstawowe

Dzień Kropki

15 września obchodzony był Międzynarodowy Dzień Kropki. Do akcji przyłączyły się wszystkie miejskie szkoły.



Ten wyjątkowy dzień to święto odkrywania talentów, kreatywności, odwagi, a przede wszystkim dobrej zabawy. Tego dnia w szkołach obowiązywały ubrania w kropki. Podczas zajęć dzieci wysłuchały historii Vashti – bohaterki, która dzięki małej kropce

i wspaniałej nauczycielce plastyki uwierzyła w swoje możliwości. Ten dzień ma za zadanie obudzić w dzieciach kreatywność i pewność siebie, tak by każdy z uczniów uwierzył, że posiada jakiś talent, o ile uwierzy w siebie.

esw

Koncert w PSM

Bracia Kątscy – Apolinary i Karol

W Państwowej Szkole Muzycznej odbył się od dawna oczekiwany i anonsowany koncert kompozycji XIX-wiecznych kompozytorów i wirtuozów skrzypiec – Apolinarego i Karola Kątskich, twórców z okresu polskiej muzyki romantycznej.



Wydarzenie pod nazwą „Kątscy – Historie i brzmienie romantyzmu” współorganizowane było przez Związek Rodu Kątskich. Do wykonania utworów zaproszeni zostali artyści z odległego Pomorza – wirtuoz fortepianu profesor Anna Prabuca-Firlej, emerytowana szefowa Katedry Kameralistyki Akademii Muzycznej w Gdańsku, artystka znana w kraju i za granicą, uznana i wieloletnia pedagog muzyczna, a także dr Adam Bruderek, wirtuoz skrzypiec, na co dzień grający

w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku.

Ten niezwykle wieczorny koncert prowadził profesor Krzysztof Sperski, wiolonczelista, były dziekan Wydziału Kameralistyki oraz kierownik Katedry Instrumentów Smyczkowych w Akademii Muzycznej w Gdańsku. Wcześniej wygłosił specjalnie przygotowany dla uczniów i nauczycieli PSM wykład o braciach Kątskich pod tytułem „Wartość rodziny Kątskich dla historii muzyki polskiej”.

W koncercie mogliśmy usłyszeć kompozycje: Morceau de Salon op. 4 oraz Grand Mazur op. 7 – wczesne dzieła z lat 30-tych XIX wieku Apolinarego Kątskiego oraz Mazurek op. 29, Melodia – Loin du Pays; Romance sans paroles – Délire oraz Walc – Souvenir de Burry K. Kątskiego.

Dla mnie, dla członków ZRK w Sanoku, licznie przybyłych z różnych stron Polski oraz mieszkańców miasta, uczestniczących w koncercie, wysłuchanie tych utworów,

granych na żywo, było wspaniałym przeżyciem i satysfakcją, iż mogliśmy ich wysłuchać po raz pierwszy. Kompozycje Kątskich do tej pory wykonywane były niezwykle rzadko przez polskich artystów-wirtuozów, a od kilku lat, dzięki niezwykle aktywnej kampanii prowadzonej na różnych polach przez ZRK, przypomina twórczości braci Kątskich – Apolinarego, Antoniego, Karola i Stanisława oraz ich muzycznych dokonań, zdarza się już znacznie częściej. Dziś mamy w kraju kilkunastu profesjonalnych artystów-wirtuozów, grających ich kompozycje. Bardzo nas cieszy i satysfakcjonuje, iż nasza działalność trafia na dobry grunt i z roku na rok daje większy owoc w postaci granych utworów.

Atrakcją wieczoru była zagrana przez naszych znakomitych artystów Sonata c-moll op. 5 Władysława Rutkowskiego, wspaniałego skrzypka i kompozytora, odkrytego przez Apolinarego Kątskiego, kiedy dyktował utworzonemu przez siebie w roku 1861 Instytutowi Muzycznemu Warszawskiemu, którego kontynuatorem w edukacji muzycznej jest dzisiejszy Uniwersytet Muzyczny im. F. Chopina w Warszawie.

Tradycją jest już, że po zakończonym koncercie Grzegorz Langenfeld (związkowy fotograf) wykonuje wspólne pamiątkowe fotografie, tak więc i w ten piątkowy wieczór nie mogło być inaczej.

Robert Antoń

Nowość wydawnicza

Kompendium wiedzy o sanockiej kulturze

Do redakcji zawitał Franciszek Oberc – wierny czytelnik „TS”, który w 1991 r. osobiście zasiadał w Komitecie organizacyjnym czasopisma. Podarował nam swoją najnowszą książkę, która jest monumentalnym zbiorem wiedzy o Sanoku.

Autor od wielu lat zajmuje się dokumentowaniem życia społecznego miasta. Kilka jego pozycji książkowych jest wartościowym źródłem informacji o przeszłości, np. ta dotycząca pomników i tablic pamiątkowych. Nieoceniony jest też przygotowywany wraz z żoną Władysławą i wydany w jedenastu woluminach periodyk „Zeszyty Archiwum Ziemi Sanockiej”.

Przez ostatnie 5-6 lat pan Franciszek pracował nad świeżo wydrukowanym dziełem, które zatytułował „Kultura w Sanoku. Sanoczenie w kulturze. 1990–2020”. Już sama nazwa, stanowiąca wzajemne ujęcie miejsca i mieszkańców oraz zakres czasowy trzech dekad, zdradza rozmiar objętości treściowej.

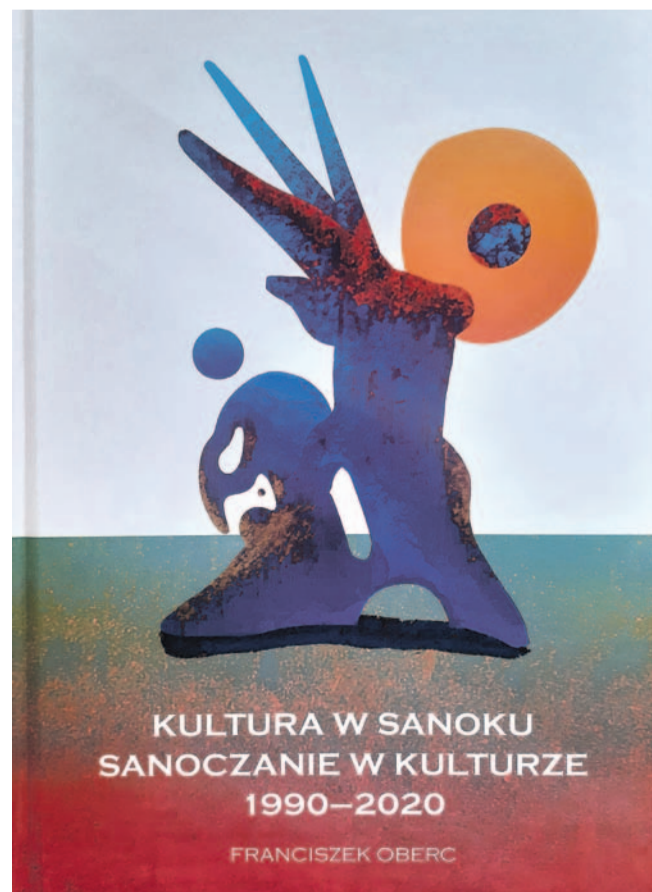
Jest bogato ilustrowana i wydana w twardej oprawie. Na niemal 900 stronach pu-

blicacji Oberc skrupulatnie opisał przejawy życia kulturalnego i osoby je tworzące na przestrzeni 30 lat. Kolejno przedstawił m.in. instytucje kultury, społeczne inicjatywy, literaturę, prasę, radio, telewizję, teatr, film, sztuki piękne, muzykę, malarstwo oraz imprezy kulturalne. Zauważyliśmy, że wnikliwie omówił też historię „Tygodnika Sanockiego”.

Rekomendujemy Państwu nabycie tej monografii. Jeśli szukać dziś wiedzy o przejawach i twórcach kultury z najnowszej historii Sanoka, to rzeczona książka takie informacje podaje. W celu nabycia pozycji prosimy o kontakt z autorem.

Piotr Paskiewicz

Książka ukazała się nakładem Wydawnictwa Ruthenus. Projekt okładki: Mateusz Kulikowski.



Festiwal Didurowski

Zaczął się wielkie śpiewanie

Od wczoraj w Sanockim Domu Kultury trwa XXXII Festiwal im. Adama Didura. W momencie oddawania gazety do druku odbywała się inauguracyjna całość gala operowa: Gaetano Donizetti – Napój miłosny (L'elisir d'amore).

Drugiego dnia na scenie odbędzie się spektakl baletowy „Sól ziemi czarnej”. Cały program dostępny jest na stronie internetowej TS i na stronie SDK – XXXII Festiwal im. Adama Didura (sdksanok.pl).

(ew)



MDK zaprasza

Potańcówka na pożegnanie lata

Jesień nieubłaganie się zbliża, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pożegnać lato największą potańcówką tego roku!

23 września organizatorzy zapraszają serdecznie zarówno miłośników tańca, jak i całe rodziny na sobotnią potańcówkę. Obowiązkowo zabieramy ze sobą sąsiadów i znajomych.

Startujemy o godz. 19, a o której kończymy? To się jeszcze zobaczy – graj muzyko!

Kto poprowadzi wydarzenie? Oczywiście Wiesława Skórek – dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury. Zanim nadejdą jesienne dąsy – czas na plaśy!

ew

Galeria o smaku kawy

Liryczny wieczór na początek jesieni

Dzisiejszy piątek w Galerii o smaku kawy upłynie pod znakiem poezji.

Dotąd większość wydarzeń w galerii była muzyczna, a tym razem pierwsze skrzypce grą będą literki i słowo pisane. Zapowiada się niezapomniany wieczór w towarzystwie pięknych wierszy i fascynujących dyskusji o sztuce poetyckiej. Gospodarzem spotkania będzie ceniony sanocki poeta January Sokołowski.

Spotkanie ma być zachętą do otwartej dyskusji na temat poezji. Jak czytać wiersze, jak interpretować ich treść, jakie emocje i przemyślenia wywołują w czytelnikach – to tylko niektóre z pytań, na które organizatorzy spróbują znaleźć odpowiedzi. Dyskusja będzie otwarta dla wszystkich, niezależnie od poziomu znajomości poezji.

– Chcemy, aby każdy miał okazję podzielić się swoimi spostrzeżeniami i refleksjami – zapowiadają organizatorzy.

Gościem specjalnym wieczoru będzie Wojciech Pruchnicki – filozof z wykształcenia,

Galeria o smaku kawy - Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury INTERPIANO zapraszają na...



a z pasji literaturoznawca i miłośnik poezji, który podzieli się swoją wiedzą, ciekawymi spostrzeżeniami i tajemnicami poezji, które często pozostają ukryte przed zwykłym czytelnikiem.

Piątkowy wieczór z poezją rozpocznie się o godzinie 17. Wstęp wolny.

ew

Muzeum Historyczne zaprasza na wernisaż wystawy

„BLIŻEJ GWIAZD – KONSTELACJE I GROMADY”

Na 13 października (godz. 17) zaplanowano wernisaż wystawy Oksany Miry Kulczyckiej, który odbędzie się na poddaszu Zamku Królewskiego. Wystawa potrwa do 30 grudnia.

Oksana Mira Kulczycka (ur. w 1968 roku w Krakowie) to absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na wydziale architektury wnętrz. Dyplom uzyskała w 1995 r. Na koncie ma liczne projekty i realizacje z zakresu aranżacji wnętrz użyteczności publicznej i mieszkalnej, elewacji budynków oraz wystawiennictwa. Od 2015 r. pracuje jako dydaktyk w Liceum Sztuk Plastycznych w Lesku. Zajmuje się malarstwem akrylowym, rzeźbą i ceramiką. Brała udział w plenerach malarskich, organizowanych przez Stowarzyszenie Tworzymy Razem. Mieszka i tworzy w Sanoku.

Wystawy indywidualne:

2001 – Szept Anioła, MH, Sanok
2013 – Poza czasem, SDK, Sanok
2013 – Galeria Pasaż, Iwonicz Zdrój
2014 – Poza czasem, RCKP, Krosno
2015 – Formy ulotne, Galeria 20, MBP, Sanok
2015 – Oswoić dualizm, BWA, Sanok
2017 – Oswoić dualizm, Pałac Zielnińskiego, Kielce
2018 – Sztuka i biznes, Home dekor, Sanok
2019 – Malarstwo, BWA, Sandomierz
2022 – Blżej gwiazd, Interpiano, Sanok

Kontakt:

e-mail: oksanakulczycka@gmail.com

Uczestniczyła w licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych. Otrzymała wyróżnienie w kategorii „Rzeźba” podczas Konfrontacji Młodych Artystów w Nowym Sączu (1998).

ew

INTERNATIONAL FESTIWAL

Folk Oczami Młodych
od Wojownika do Gladiatora

23-09-2023
SANOK SKANSEN
GODZ: 12-23

DUŻY PARKING DLA SAMOCHODÓW
ZADASZENIE DLA WIDZÓW
OGRODZONY BEZPIECZNY TEREN
BLISKIE OTOCZENIE PRZYRODY

KOZA MOSTRA
energetyczny folk rock - Grecja (uczestnik Eurowizji)

prorowadzący
Paweł KONJO Konnak

NO LOGO
alternatywne folk reggae - z Sejn

ANKEH
folk metal z krainy faraonów - Kielce

ACAPULCO
legendarna folk punkowa formacja z Jarocina

SPIEWNICE
Uroklive czarownice - Śląsk

KAPELA NA DOBRY DZIEŃ
rodzima folkowa pozytywna nuta

NIESAMOWITA SPRAWA
street folk - Wielkopolska

Bilety: 85 zł w dniu koncertu 100 zł
To co dobre i jakościowe ma swoją cenę

Patronat honorowy: Sanocki, KORSO.pl, Miejski Ośrodek Kultury w Sanoku, Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury, Miejski Ośrodek Kultury w Jarocinie, Miejski Ośrodek Kultury w Kielcach, Miejski Ośrodek Kultury w Lublinie, Miejski Ośrodek Kultury w Rzeszowie, Miejski Ośrodek Kultury w Tarnobrzegu, Miejski Ośrodek Kultury w Zamościu

Patroni medialni: STREFA MUSIC, Podkarpacka 94.pl, Podkarpacki 94.pl

Sponsorzy: WITKOWSKA UBEZPIECZENIA, DRUKARNIA Plus Sankary 24, INTERQ

Współorganizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury w Sanoku, Miejski Ośrodek Kultury w Jarocinie, Miejski Ośrodek Kultury w Kielcach, Miejski Ośrodek Kultury w Lublinie, Miejski Ośrodek Kultury w Rzeszowie, Miejski Ośrodek Kultury w Tarnobrzegu, Miejski Ośrodek Kultury w Zamościu

KUP BILET

GÓRY ŚPIEWAJĄ PO ROMSKU

MUZEUM BUDOWNICTWA LUDOWEGO
SANOCKI SKANSEN

7-8 X 2023

SOBOTA 7 PAŹDZIERNIKA
WARSZTATY:
9.00 - KUCHNIA ROMÓW - Iveta Kudráčová i Alexander Kudrač
12.00 - TAŃCE ROMSKIE - Aleksander Kudrač
WYSTĘP ZESPOŁÓW:
17.00 - „GIPSY ANGEL”, „GIPSY ANGEL - BAND”

NIEDZIELA 8 PAŹDZIERNIKA
WYKŁADY:
9.00 - „ŻYCIE CODZIENNE ROMÓW” - Peter Kudrač
12.00 - „DZIEJE NASZYCH ROMÓW” - Robert Bańkosz

Odstąpienie muralu „Cyntury czyli Romowie bieszczadzcy” autorstwa Arkadiusza Andrejkowa.

SZCZEGÓLWIE INFORMACJE NA NASZYM PROFILU

ORGANIZATOR: BIESZCZADZKI UNIWERSYTET LUDOWY
PARTNERZY: Podkarpackie Centrum Kultury
INSTYTUCJA FINANSUJĄCA: Podkarpackie Centrum Kultury
DOFINANSOWANO Z BUDŻETU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

Muzeum Budownictwa Ludowego – sobota

Festiwal Kultury Alternatywnej



Sobota w skansenie była wyjątkowo kolorowa i energetyczna. Oprócz cyklicznej Galicyjskiej Graciarni odbył się Festiwal Kultury Alternatywnej. Impreza została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Pro Artis”. W ramach festiwalu dzieci mogły skorzystać z darmowych atrakcji – dmuchańców, animacji, malowania twarzy i parku wszelakich gier zręcznościowych oraz zatańczyć zumbę wraz z trenerem Pawłem Kuligą. Po południu odbył się koncert zespołu Hurt.

Do spalenia kalorii podczas rytmicznych piasów Kuliga porwał nie tylko dzieci. Natomiast Hurt zaskoczył wszystkich młodzieńczą energią.

Co więcej, oprócz „starszej” młodzieży przyciągnął również nastolatki.

Tekst „Zaloga G” śpiewali wszyscy – od małych po doj-

rzałych. Krótko mówiąc, było świetnie.

Łukasz Kot, który był inicjatorem i organizatorem wydarzenia, zastanawiał się, jak z informacjami o koncertach i imprezach dotrzeć do ludzi. Niestety, po koncercie okazało się, że część mieszkańców nie wiedziała o wizycie kultowego zespołu. Plakaty, gazeta, strony społecznościowe? To wszystko działa. Mamy do Państwa prośbę. Jeżeli macie profil na Face-

Tak jak Bolek i Lolek
Tytus, Romek i Atomek
Dzieci z Bullerbyn
Tomek na tropach yeti
Bywam małostkowy,
cyniczny i bezduszny
Osądzam bez litości,
bez serca i miłości
Chciałbym być zawsze
niewinny i prawdziwy
Chciałbym być zawsze pełen
wiary i nadziei
Tak jak Bolek i Lolek
Tytus, Romek i Atomek
Dzieci z Bullerbyn
Tomek na tropach yeti
Tak jak król Maciuś pierwszy
Asterix i Obelix
Jak załoga G
MacGyver i Pipi

booku dodajcie Tygodnik Sanocki do obserwowanych. Staramy się wszystkie wydarzenia dodawać na naszą stronę internetową i publikować je również na Facebooku. Jednak by informacje dotarły, trzeba nasz profil obserwować, a najlepiej kupować gazetę – tam zawsze jest zestawienie „Będzie się działo”. W ten sposób nie przeoczycie żadnego wydarzenia!

Edyta Wilk

Muzeum Budownictwa Ludowego – niedziela

EtnoFestiwal

Zespoły Kiwano, Wadada i Tolhaje wystąpiły podczas inauguracyjnej edycji EtnoFestiwalu, organizowanego przez Stowarzyszenie PRO ARTIS. Emilia Kot grała w Kiwano i organizując z mężem festiwal stwierdziła, że musi być akcent sanocki. Tym okazał się występ Angeli Gaber wspólnie z grupą Wadada.

– To dla mnie najpiękniejsze momenty, kiedy po koncertach dzieci są poruszone i zainteresowane, kiedy w ich oczach widzę emocje. Są takie prostolinijne, a ja wierzę im wtedy tak bardzo, tak dużo możemy się od nich uczyć! Kocham dzieci! – skomentowała energetyczny występ Angela.

A dzieci było mnóstwo na festiwalu. W ramach imprezy

pociechy mogły skorzystać z darmowych atrakcji. Między innymi z wielu stoisk „drewnianych”, czyli manualnych gier. Gry były oczywiście interaktywne. Oprócz tego, że musiały myśleć strategicznie, dzieci integrowały się z „przeciwnikiem”. Zakręcone Animacje malowały dziecięce twarzyczki i nie tylko... Niektóre mamy skusiły się na opróśnienie brokatem swoich

buź, co wywoływało zachwyt u maluchów. Czasem trzeba wrócić do dzieciństwa. Wielu latoroślom nie mała frajdę sprawiło robienie ogromnych baniek. Kolorowe, krótko „żyjące” kule, zawsze wywołują zachwyt u małych i dużych.

– Nasze dzieci są tu również. Cieszę się, że udało nam się zorganizować dzień dla całych rodzin – dodaje Emilia.



Koła gospodyń wiejskich nie zawiodły. Przygotowały smakołyki jak zwykle. Na słodko i wytrawnie. Amatorzy domowych dań mieli gdzie się posilić! Pojawily się również stoiska z rękodziełem.

Ł. Kot ma nadzieję, że to była pierwsza edycja festiwalu. Nie spocznie. Będzie działał, by taka impreza na stałe wpisala się w kalendarz Sanoka. Wydarzenie rzeczywiście było doskonałą okazją do spotkań w gronie najbliższych. W niedzielne popołudnie w skansenie bawily się całe rodziny. Dziadkowie, rodzice i dzieci.

Tolhaje jak zwykle dały na koniec zastrzyk mocnej energii. Krótko mówiąc wszystkie trzy zespoły były dobrane w „dzieciatkę”. Nieco etno, mnóstwo żywych rytmów i te głosy... Nie ma co się przezywać, która wokalistka miała „większe wzięcie” – Sylvetta, Angela czy Maria? Każda z nich swoją charyzmą porwała serca przybyłych. EtnoFestiwal to dobry pomysł i ośobiście czekam na kolejne edycje.

Nie zapominajmy, że w sobotę następane muzyczne wydarzenie w skansenie.

Edyta Wilk



Współorganizatorem EtnoFestiwalu było Muzeum Budownictwa Ludowego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska. Edycja 2023

Wernisaz

Klub Fotografików Sanockich: „W deszczu”

Klub Fotografików działa prężnie. Generalnie co kwartał zaprasza na wernisaz i wystawę – najczęściej w osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. I wciąż zaskakuje. Tematy, jakie fotograficy wybierają, są „przyjemne”. Jednak ujęcie ich oczmi czy obiektywami członków klubu już nie jest tak prozajczne.



Tym razem fotograficy spotkali się przy deszczu. Jak sami określili: opis deszczu towarzyszył człowiekowi już w Biblii.

Deszcz bywa sygnałem dobra i pociechy dla spragnionej wody ziemi, ale i przestroga – jak potop.

– W naszym klimacie kojarzymy deszczową pogodę z nostalgią, smutkiem (jak w wierszu Leopolda Staffa „Deszcz jesienny”), zaś w krajach południowych deszcz zawsze jest kojarzony z błogosławieństwem i życiodajnymi strugami, ożywiający naturę. Metaforyka związana z deszczem jest również bogata: deszcz oznacza płodność, przenikanie światła, miłosne pieśczęoty. Często w literaturze znajdziemy określenie deszcz kwiatów, tańczyć w deszczu,

deszcz jesienny. Pooglądajmy, jak deszcz interpretują fotograficy – zachęca do zapoznania się z wystawą Jolanta Mazur-Fedak.

Wystawę można określić jednym słowem: różnorodność. Deszcz przejawia się od mikro do makro uchwyceni. Od impresjonizmu do realizmu. Warto odwiedzić „Puchatek” i przyjrzeć się kropłom, naciekom czy strumieniom spływającym nawet z twarzy mistrza Beksinskiego.

Dorota Stafij, Jolanta Mazur-Fedak, Agata Wydrzyńska-Skowrońska, Barbara Czernek, Janusz Kaszycki, Maria Kępa, Anna Padamczyk-Budzyn, Marian Krackowski, Jacek Lipiński – ich oczmi można podziwiać deszcz.

Edyta Wilk

Muzeum Historyczne

Nowe eksponaty na stałej wystawie sztuki sakralnej

Z radością informujemy, że na stałą ekspozycję sztuki sakralnej kościoła katolickiego, po uprzedniej konserwacji, trafiły cztery zakupione drewniane rzeźby gotyckie.

Najokazalej prezentuje się piękna figura św. Pawła (Apostoła), datowana przez specjalistów na ok. 1420 rok. Na miejsce pochodzenia historycy sztuki wskazują krąg kulturowy związany z Nadrenią, Niderlandami bądź Burgundią. Z warsztatu gdańskiego pochodzą natomiast rzeźby Madonny z Dzieciątkiem i Nieokreślonego Biskupa, powstałe na przełomie XIV i XV w. Domniemana figura św. Stanisława, na której zachowała się polichromia, powstała w I. połowie XV w. w warsztacie małopolskim lub śląskim. Serdecznie zapraszamy do Zamku Królewskiego – czytamy na stronie MH.



Nowe rzeźby są cennym i unikatowym nabytkiem muzeum. Warto wybrać się na spacer i na własne oczy przekonać się o ich wyjątkowości.

ew

Bloki przy ul. Ustrzyckiej na przyszłoroczną „gwiazdkę”

Mieszkania komunalne – nowe rozdanie

Po ponad 40 latach przerwy miasto znów buduje nowe mieszkania komunalne! W ubiegłym tygodniu podpisana została umowa z Krośnieńskim Przedsiębiorstwem Budowlanym na postawienie dwóch bloków przy ul. Ustrzyckiej, a w poniedziałek nastąpiło tam symboliczne wbicie łopat pod inwestycję. Za kilka tygodni wykonawca powinien „wejść w teren”, rozpoczynając wykopy pod fundamenty.

O tym, jak ważne to zadanie dla Sanoka, świadczyła choćby lista gości na plenerowej konferencji w miejscu budowy bloków, czyli vis a vis Centrum Sportu i Rekreacji „Wiki”. Obecnie byli m.in.: sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak oraz Wicewojewoda Podkarpacki Jolanta Sawicka. Nie zabrakło przedstawicieli wykonawcy, lokalnego samorządu z burmistrzem Tomaszem Matuszewskim na czele, jak i prezesów Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, które będzie głównym inwestorem.

Kierujący do niedawna spółką Jan Paszkiewicz, który kilka miesięcy temu przeszedł na emeryturę, w emocjonalnym wystąpieniu powiedział:

– Kariere zawodową rozpoczynałem w 1980 roku, będąc inspektorem nadzoru na pobliskich budynkach. Od tamtego czasu w naszym mieście nie powstało nic, jeżeli chodzi o mieszkania komunalne. Sanok czekał na to 40 lat i w końcu się doczekał. Cieszę się niezmiernie, że moja idea budowy bloków będzie realizowana. Marzyłem o tym przez całe 8 lat pracy na stanowisku prezesa SPGM. W ostatnim okresie dzięki rządowi do samorządów trafiają rekordowe środki na budownictwo. Musieliśmy z tej szansy skorzystać. Zaproponowałem realizację inwestycji przez spółkę komunalną, co pan burmistrz zaakceptował. To bardzo słuszny kierunek, bo dzięki otrzymanym środkom podwyższana jest jej wartość



Punktem kulminacyjnym konferencji było symboliczne wbicie łopat

kapitałowa. W tym przypadku wzrośnie ona dziesięciokrotnie, co ma wielkie znaczenie dla płynności finansowej. A jak ważna to kwestia, przekonaliśmy się choćby podczas pandemii, gdy było bardzo ciężko.

Obecny prezes SPGM, Tomasz Mazurkiewicz, podkreślił rolę wszystkich osób uczestniczących w projekcie. Wyraził nadzieję, że KPB prowadzić będzie prace terminowo i za 15 miesięcy bloki zostaną oddane do użytku. Nie da się ukryć, że byłby to piękny prezent na przyszłoroczną „gwiazdkę”.

O kulisach inwestycji mówił też burmistrz Matuszewski, podkreślając jej znaczenie dla Sanoka. – W tych dwóch blokach powstanie 60 mieszkań komunalnych, na które zapotrzebowanie w Sanoku jest bardzo duże.

Na liście oczekujących mamy ponad 400 rodzin. To najwyższy wskaźnik w województwie. W tej kadencji już oddaliśmy około 80 wyremontowanych mieszkań, korzystając z różnego rodzaju dotacji. I nie zamierzamy na tym poprze-

stać – powiedział wódcą miasta, dziękując wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali i pomagają przy realizacji tego zadania.

Regularnie goszcząca u nas sekretarz stanu Jarosińska-Jedynak zwracała uwagę na

tempo kolejnych inwestycji w Sanoku. – W ubiegłym tygodniu wbijaliśmy łopaty pod remonty oświatowe, a dziś przyszedł czas na mieszkania komunalne. O wysokim standardzie, ale niskim czynszu. W tym miejscu chcę podziękować premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za trzecią edycję programu mieszkania komunalne, w ramach którego 25 jednostek samorządu terytorialnego i spółek komunalnych otrzymało wsparcie w wysokości 175 mln zł, z czego aż 21 mln zł trafiło do Sanoka. Warto zaznaczyć, że gdyby nie dobrze przygotowany wniosek, tych środków by tutaj nie było. Wiemy, że potrzeby są ogromne, dlatego nie osiadamy na laurach, tylko realizujemy te przedsięwzięcia dalej.

I wicewojewoda Sawicka: – Będzie to 60 mieszkań dla osób o niskich dochodach, w tym zagrożonych wykluczeniem społecznym. Bo mieszkanie to podstawowy produkt, który jest wszystkim potrzebny. Bez mieszkania nie możemy się rozwijać, ani normalnie żyć.

Po wystąpieniach nastąpił kluczowy moment konferencji, czyli tradycyjne wbicie łopat pod inwestycję. Goście zabrali się do tego z takim animuszem, że momentalnie zaczęto żartować, by nie przestawali, to wykonawca będzie miał mniej roboty. A już na poważnie – KPB planuje rozpoczęcie prac za kilka tygodni, zapewne w trzeciej dekadzie października.

Miejmy nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z planem i przed końcem przyszłego roku bloki na ul. Ustrzyckiej będą gotowe. A po zakończeniu tej inwestycji – a może i wcześniej – rozpoczyna się kolejne budowy mieszkań komunalnych. Bo skoro są rządowe środki do wzięcia, to trzeba kuć żelazo póki gorące.

Bartosz Błażewicz



Byli prezes SPGM Jan Paszkiewicz (po lewej) długo mówił o kulisach inwestycji



W konferencji uczestniczyło sporo osób, m.in. dyrektorzy sanockich szkół

Działo się/Przedszkole

Święto Pieczonego Ziemniaka

W Samorządowym Przedszkolu Publicznym nr odbyło Święto Pieczonego Ziemniaka. W uroczystości wzięła udział wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz.

Wydarzenie miało na celu integrowanie dzieci i rodziców poprzez aktywny udział w zabawach. Można było zjeść przeróżne smakołyki, w tym oczywiście tytułowego pieczonego ziemniaka. W trakcie trwania zabaw, dzieciaki ze wszystkich grup przedszkola zaprezentowały różnorodne tańce. Oprócz tego na zaproszenie dyrekcji przedszkola, swoje umiejętności sztuk walki zaprezentowały grupy Pantera Sanok i Byakko Karate Kyokushin.

Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony dzieci, jak i rodziców. Wszyscy bawili się świetnie i spędzili miło czas w przyjacielskiej atmosferze. Święto Pieczonego Ziemniaka to jedno z wielu wydarzeń organizowanych przez placówkę, które mają na celu rozwijanie kreatywności i integrację dzieci oraz współpracę z rodzicami. Święto ziemniaka wpisało się w kalendarz imprez przedszkola po raz drugi. Pani dyrektor cieszy się, że zwykle wydarzenie stało się sposobnością do integracji dzieci i rodziców.

ew



Komunalnych inwestycji ciąg dalszy

Piękne mieszkania przy ul. Pięknej

W budynku na Olchowcach – kawałek za Biedronką, po drugiej stronie drogi – dotąd były 3 mieszkania, a teraz będzie aż 8. Największe mają ponad 70 m², więc niektórzy żartowali, że chętnie by się zamienili... Nawet sekretarz stanu Małgorzata Jarosińska-Jedynak, wręczając klucze z burmistrzem Tomaszem Matuszewskim, podkreśliła, że jej kwatery w Warszawie nie jest tak przestronna. Faktycznie, lokale robiły spore wrażenie i na pewno mieszkanie w nich będzie komfortowe.

Łączny koszt inwestycji to 1,86 mln zł, przy rządowej dotacji w wysokości 1,4 mln zł.

– Zarówno budowa nowych, jak i remont starych mieszkań przy ul. Pięknej, to kolejna inwestycja, która ma na celu zapewnienie mieszkań dla osób, których nie stać na wynajem prywatnych lokali – podkreślił burmistrz Matuszewski.

(bb)

Emocje po konferencji przy ul. Ustrzyckiej jeszcze nie opadły, gdy akcja przeniosła się na ul. Piękną, gdzie kilka godzin później oddano do użytku osiem mieszkań komunalnych. Odbierając klucze lokatorzy nie kryli radości.



Na koniec nie mogło zabraknąć wspólnego zdjęcia przed budynkiem, w którym mieszczą się mieszkania komunalne

Na co czekasz?

Wykonaj bezpłatne badania

w ramach programu Profilaktyka 40 Plus

**!!! JEŻELI MINĄŁ ROK
od Twoich ostatnich
badań możesz wykonać
je PONOWNIE**

Jak to zrobić?

To bardzo proste

1. Zadzwoń na numer

517 194 743

i umów się na dogodny termin

Rejestracja:

poniedziałek-piątek: 7:00-18:00

sobota: 7:00-12:00

2. Przyjdź w dniu badania z

Dowodem osobistym i

próbką moczu.

**Na badanie należy przyjść na
CZCZO**

W pakiecie badań znajdują się:

- morfologia krwi obwodowej odsetkowym i płytkami krwi
- stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy
- stężenie glukozy we krwi
- AIAT, AspAT, GGTP
- poziom kreatyniny we krwi
- badanie ogólne moczu
- poziom kwasu moczowego we krwi
- krew utajona w kale – metodą immunochemiczną (iFOBT)
- pomiar ciśnienia tętniczego
- pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie, obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI)
- dodatkowo u panów badany jest PSA – antygen swoisty dla prostaty całkowity.

PROFILAKTYKA

40 PLUS



Gdzie i kiedy?

Sanok, dzielnica Wójtostwo 26 września 2023 r. 6.30-10.00

- parking przy SPGK sp. z o. o. ul. Jana Pawła II 59

Sanok, dzielnica Posada 27 września 2023 r. 6.30-10.00

- parking przy ul. Lipińskiego 63 (dawne Gimnazjum Nr 3)

Sanok, dzielnica Olchowce 28 września 2023 r. 6.30-10.00

- parking przy Radzie Dzielnicy ul. Przemyska 19 (OSP)

Sanok, dzielnica Błonie 29 września 2023 r. 6.30-10.00

- parking przy Przychodni Zdrowia nr 1 ul. Błonie 5

Sanok, dzielnica Śródmieście 30 września 2023 r. 6.30-10.30

- na Placu Harcerskim

autobus profilaktyczny

Organizatorem jest:
Burmistrz Miasta Sanoka

CENTRUM
MEDYCZNE



Informacje, jakie
badania możesz
wykonać, znajdziesz tu:
www.medyk.rzeszow.pl



*Brzozowskie
tradycje ludowe*

22 września 2023 r.
godz. 17.00

PROGRAM:

Referat:
Agnieszka Adamska – 60. lat Zespołu
Obrzędowego i Kapeli
Ludowej „Graboszczanie”

Komunikaty:
Jerzy F. Adamski – Kultura ludowa regionu
brzozowskiego
Agnieszka Mrozek – Starowiejski Zespół
Obrzędowy
Mateusz Podkul – Planetyk
z Przysielnicy

WYSTAWA
„GRABOSZCZANIE
W FOTOGRAFII
MARCINA MICHAŃCZYKA”

W programie koncert
Dominika Oleniacza

MUZEUW REGIONALNE IM. ADAMA
FASTNACHTA W BRZOZOWIE
RYNEK 10 (RATUSZ)

ORGANIZATORZY

ZARZĄD TOWARZYSTWA
SPORTOWEGO „SANOCZANKA”
SANOCKA FUNDACJA ROZWOJU SPORTU
zapraszają na

**MIĘDZYNARODOWY
TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ JUNIOREK
o PUCHAR BURMISTRZA MIASTA SANOKA
z udziałem drużyn:**

**ŠK ELBA PREŠOV
MŠK VRANOV NAD TOPĽOU
KS VOLLEY GORLICE
TS „SANOCZANKA” SANOK**

**24 września 2023 r.
godz. 9:00**

- sala sportowa Szkoły Podstawowej nr 9
w Sanoku ul. Jana Pawła II 25

OGŁOSZENIE

Gmina Miasta Sanoka

uprzejmie informuje P.T. Podróżnych,

że w związku z zamknięciem ruchu drogowego na ul. Mickiewicza na odcinku od ul. Staszica do skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury od dnia 22.09.2023 do odwołania ulegają zmianie trasy przejazdu linii autobusowych Nr „7”, „3”, „3A” i „18”, które będą przebiegały następującymi ulicami:

Linia „7” WYJAZD (JANA PAWŁA II – STRÓŻOWSKA):

• od ul. Staszica (Wierchy) ulicami Podgórze > Jagiellońska > Kościuszki i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „7” POWRÓT (STRÓŻOWSKA – JANA PAWŁA II):

• od ul. Kościuszki (SDH) ulicami Jagiellońska > Podgórze > Królowej Bony > Staszica > Traugutta i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „3” POWRÓT (OLCHOWCE – JANA PAWŁA II / DĄBRÓWKA):

• od ul. Piłsudskiego ulicami Mickiewicza > Kościuszki > Rymonowska > Dmowskiego > Traugutta i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „3A” WYJAZD (DĄBRÓWKA PĘTLA / JANA PAWŁA II – OLCHOWCE):

• od ul. Mickiewicza (Grosar) ulicami Królowej Bony > Podgórze > Jagiellońska > Kościuszki i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „3A” POWRÓT (OLCHOWCE – JANA PAWŁA II / DĄBRÓWKA):

• od ul. Piłsudskiego ulicami Mickiewicza > Żwirki i Wigury > Traugutta > Staszica > Mickiewicza (Grosar) i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „18” WYJAZD (JANA PAWŁA II – BUKOWSKO / WOLA PIOTROWA):

• od ul. Staszica (Wierchy) ulicami Podgórze > Jagiellońska > Kościuszki i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Linia „18” POWRÓT (BUKOWSKO / WOLA PIOTROWA – JANA PAWŁA II):

• od ul. Kościuszki (SDH) ulicami Jagiellońska > Podgórze > Królowej Bony > Staszica > Traugutta i dalej zgodnie z aktualnie obowiązującymi trasami.

Biorąc pod uwagę powyższe wyłączony z użytkowania zostaje przystanek Mickiewicza Hotel oraz Mickiewicza Park. Linie nr 7 i 18 kursować będą z pominięciem przystanku Piłsudskiego. Za utrudnienia przepraszamy.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE/ NIERUCHOMOŚCI

AUTO-MOTO

Kupię

▪ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

Kupię

▪ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

Posiadam do wynajęcia

▪ Mieszkanie 40 m², 2-pokojowe, umeblowane, w Sanoku przy ul. Traugutta, tel. 536 526 702

KOREPETYCJE

▪ **Chcesz pokochać język angielski – zadzwoń 514 061 377**

▪ Matematyka – szkoła podstawowa i średnia, tel. 516 032 448

USŁUGI

▪ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

TYGODNIK SANOCKI

KOM. 697 979 971

TEL. 13 463 16 34

**DYŻURY
W RADZIE MIASTA**

28 września 2023 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radna
Teresa Lisowska
w godz. 17–18

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 18.09.2023 r. do 25.09.2023 r.

Aptek Jagiellońska
ul. Jagiellońska 66

Od 25.09.2023 r. do 02.10.2023 r.

Aptek Słoneczna
ul. Jagiellońska 58





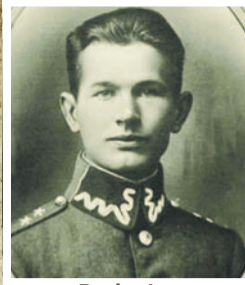
Adamczyk Piotr



Bielecki Feliks



Cetnarowicz Jan



Dutka Jan



Gorczowski Jakub



Holicz Franciszek



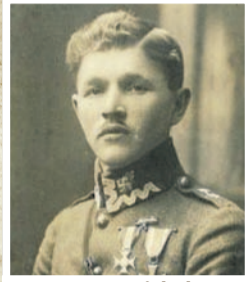
Kapałka Antoni



Kostecki Rudolf



Kubin Jan



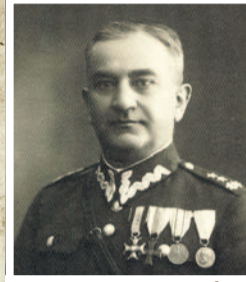
Lauer Michał



Lipiński Stanisław



Lityński Stanisław



Matzenauer Karol



Mąka Stanisław



Molek Andrzej



Obrzut Wilhelm



Rychalski Stefan



Strelinger Juliusz



Spiewak Władysław



Truskolaski Gustaw



Tyrkiel Michał



Weyda Aleksander



Wójs Jan



Zawada Stanisław



Ziętkiewicz Władysław



Żeleski Józef

Podhalańscy kawalerowie Virtuti Militari

Stacjonujący w Sanoku przez okres międzywojnia 2 pułk Strzelców Podhalańskich obchodził swoje święto dnia 23 września. Dzień ten wybrano na pamiątkę zwycięskiego zakończenia walk z bolszewikami w Kuźnicy Białostockiej w 1920 r. i celebrowano już od następnego roku.

Z okazji rocznicy przypomniemy dziś żołnierzy pułku odznaczonych Orderem Virtuti Militari za walki o granice Polski w latach 1918-1920. Łącznie za ten czas wyróżniono 36 wojskowych, w tym pięciu pośmiertnie. Z tego grona prezentujemy 31 portretów. W skrótej formie przedstawiamy każdego kawalera VM, podając indywidualny numer odznaczenia. Większość wywodziła się z Podhala i Sądeczczyzny, bo właśnie tam formowano struktury pułku, który po nastaniu pokoju dotarł do Sanoka.

– plutonowy **Piotr Adamczyk** (nr 1757), ur. w 1897 r. w Laskowej pod Limanową, później sierżant rezerwy, rolnik i osadnik wojskowy w Sienkiewiczach koło Krzemieńca, zm. przed 1937 r.

– **ś.p. kapral Władysław Bar-naś**, zmarł od ran 17 września 1920 r. w szpitalu polowym nr 504 (brak zdjęcia).

– **podporucznik Feliks Bielecki** (nr 1190), ur. 1894 r. w Feliksówce ad Spas koło Kamionki Strumilowej, później oficer we Lwowie, kapitan służby stałej.

– **starszy strzelec Jan Cetnarowicz** (nr 1758), ur. 1898 r. w Staszówce k. Gorlic, potem kapral rezerwy i rolnik w rodzinnej wsi.

– **sierżant Stanisław Cewik** (brak danych i zdjęcia).

– **ś.p. podporucznik Tadeusz Dąbrowiecki**, legionista, 27 lipca 1920 r. odznaczony się pod Drobotami w trakcie odwrotu spod Kijowa i rany zginął bez wieści, w 1920 r. awansowany na porucznika (brak zdjęcia).

– **ś.p. porucznik Jan Dutka** (nr 5568), ur. 1896 r. w Sowlinach, zmarł od ran 27 czerwca 1919 r. w Ostrowczyku Polnym, pochowany w Limanowej k. rodzinnej wsi.

– **kapral Jakub Gorczowski** (nr 1755), ur. 1899 r. w Kamienicy k. Limanowej, potem plutonowy rezerwy i rolnik w swojej wsi.

– **sierżant Franciszek Holicz** (nr 1759), ur. 1896 r. w Mszanie Dolnej, w II RP starszy sierżant 2psp w Sanoku.

– **starszy strzelec Antoni Kapałka** (nr 1767), ur. 1898 r. w Łazach k. Bochni, potem kapral rezerwy, osadnik wojskowy i rolnik w Starym Stawie k. Skobelki na Wołyniu.

– **kapitan Rudolf Kostecki** (nr 1423), ur. 1894 r. w Zborowie, później podpułkownik broni pan-

cernych, od 1941 r. w niemieckim obozie jenieckim, zm. po 1945 r.

– **kapitan Jan Kubin** (nr 1428), ur. 1888 r. w Zakopanem, w wojsku dosłużył stopnia podpułkownika, oficer Armii Krajowej i powstaniec warszawski, aresztowany zmarł w obozie w Dachau zimą 1945 r.

– **starszy strzelec Władysław Kuzior** (brak danych i zdjęcia).

– **kapitan Michał Lauer**, ur. 1892 r. w Gródku Jagiellońskim, ciężko ranny w 1919 r. i w 1920 r., w WP kapitan piechoty, inwalida wojenny, zm. 1962 r., pochowany w Zakopanem.

– **sierżant Stanisław Lipiński** (nr 1752), ur. 1896 r. w Nowym Sączu, w międzywojniu rezerwista WP i pracownik PKP w rodzinnym mieście.

– **kapitan Stanisław Lityński**, ur. 1895 r. w Stanisławowie, w II RP oficer dyplomowany, awansowany na pułkownika, zm. 1958 r. w Londynie i tam pochowany.

– **kapitan Karol Matzenauer** (nr 1421), ur. 1899 r. w Bochni, do 1924 r. w 2psp, awansowany na pułkownika, do 1939 r. komendant miasta Toruń, zm. 1960 r., pochowany w Jaworzcu.

– **starszy sierżant Stanisław Mąka** (nr 4988), ur. 1890 w Lipowem k. Limanowej, rezerwista WP, rafinator naftowy w Wejherowie, w 1947 r. uznany za zmarłego.

– **strzelec Andrzej Molek** (nr 403), ur. 1897 r. we Wróblówce k. Nowego Targu, później kapral rezerwy, rolnik na działce wojskowej w Teklówce k. Skobelki na Wołyniu.

– **st. strzel. Józef Nowak** (nr 1592), ur. 1897 r. w Mszanie Górnej, zam. w Lubomierzu k. Limanowej, w międzywojniu pozostawał bez pracy i upraszał władze wojskowe o pomoc.

– **porucznik Wilhelm Obrzut** (nr 1425), ur. 1898 r. w Grybowie, do 1939 r. oficer 2psp w stopniu kapitana, po 1945 r. na emigracji, jako major zm. 1966 r. w Walii i pochowany w Pwllheli.

– **ś.p. starszy sierżant Henryk Pilch** (nr 5573), ur. 1889 r. w Nieszkwicach Małych k. Bochni, poległ 19 sierpnia 1920 r. w Wojewódzkach podczas bitwy pod Sokolowem Podlaskim.

– **porucznik Stefan Rychalski** (nr 1751), ur. 1891 r. w Baranówce k. Zytomierza, potem podpułkownik WP, w 1940 r. zamordowany w Katyniu przez Sowietów.

– **porucznik Stanisław Stahlberger** (nr 8157), ur. 1891 r. w Jadamwoli k. Limanowej, do 1939 r. oficer 2psp w stopniu majora, zm. 1959 r., pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

– **porucznik Juliusz Strelinger** (nr 1424), ur. 1896 r. w Synowódzku Wyznym, później kapitan rezerwy, w latach 30. urzędnik bankowy w Krakowie.

– **kapitan Franciszek Stutzmann** (nr 1370), ur. 1882 r. w Oravią (obecnie Rumunia), awansowany na pułkownika, w latach 1922 oraz 1923-1927 dowódca 2psp, potem osiadł w Przemysłu, gdzie zmarł w 1967 r. i został pochowany na cmentarzu Zasanie.

– **kapitan Władysław Śpiewak** (nr 4987), ur. 1892 w Witkowicach k. Radomyśla nad Sanem, do 1939 r. podpułkownik służby stałej, podczas II wojny światowej w niewoli niemieckiej.

– **starszy szeregowy Stanisław Świątek** (nr 1760), ur. 1892 r. w Ujejscu, potem plutonowy rezerwy, robotnik kopalniany w Dąbrowie Górniczej.

– **pułkownik Gustaw Truskolaski**, ur. 1870 r. w Jasionowie, w latach 1920-1922 dowódca 2psp, w WP do 1927 r., później osadnik wojskowy w Janinie k. Skobelki na Wołyniu, zm. 1934 r., pochowany w Besku.

– **starszy sierżant Michał Tyrkiel** (nr 1756), ur. 1890 r. w Zabelczu k. Nowego Sącza, potem chorąży w stanie spoczynku, w latach 30. pracował jako ślusarz maszynowy w Sanoku.

– **ś.p. sierżant Aleksander Weyda** (nr 5574), ur. 1892 r. w Nowym Sączu, poległ 31 sierpnia 1920 r. w Gródku, pochowany w Zaborowie k. Brzeska.

– **porucznik Tadeusz Wnorowski**, ur. 1899 r. w powiecie ostrołęckim, odznaczony się 15 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Kockiem, zm. 1925 r. w Rajczy (brak zdjęcia).

– **kapral Jan Wójs** (nr 1591), ur. 1897 r. w Białejwodzie, potem kapral rezerwy, rolnik w Marcinkowicach w rodzinnych stronach.

– **plutonowy Stanisław Zawada** (nr 175?), ur. 1898 r. w Bziance, potem sierżant rezerwy, osadnik wojskowy i rolnik w Starym Stawie k. Skobelki na Wołyniu.

– **kapitan Władysław Ziętkiewicz** (nr 1422), ur. 1892 r. w Dębnie k. Bochni, dowódca pułków, pułkownik, narciarz, zginął podczas kampanii francuskiej w 1940 r.

– **podporucznik Józef Żeleski** (nr 1427), ur. 1896 r. w Wojnarowej, do 1939 r. służył w stopniu majora, po wojnie na emigracji.

W latach 30. niektórzy z nich żyli w niedostatku, jednak jak napisał w 1933 r. plk Stutzmann „wsta-pilem w szeregi Armii Polskiej dla idei, a nie dla chleba”.

Piotr Paszkiewicz



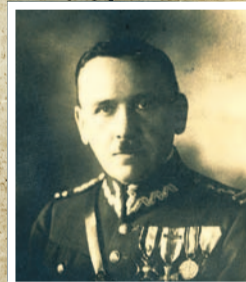
Nowak Józef



Pilch Henryk



Stahlberger Stanisław



Stutzmann Franciszek



Świątek Stanisław

HOKEJ

TAURON Hokej Liga

Toruń wyjechał z kompletem punktów

Drugie spotkanie ligowe, a zarazem pierwsze na własnym lodzie, wyczekiwane przez kibiców sanockiego zespołu, niestety nie okazało się pomyślne dla STS-u.

Nasza drużyna przegrała 1:4, choć wynik remisowy po pierwszej tercji napawał optymizmem. Podczas meczu doszło do bójki między Patrykiem Kogutem a Alexandrem Monteleone. Tym razem rywale okazali się mocniejsi, w kolejnych odsłonach strzelając następną bramki. Gola dla STS-u ponownie zdobył Kanadyjczyk Connor MacEachern, który jest zdania, że drużynę stać na znacznie lepszą grę. Chociaż zawodnicy walczyli do końca, to muszą sobie stwarzać więcej okazji z przodu i wykorzystywać szanse bramkowe. Obrońca wierzy, że nasz zespół wkrótce poprawi skuteczność.

(esw) Mimo ambitnej gry hokeiści STS-u (jasne stroje) musieli uznać wyższość gości



MARMA CIARKO STS SANOK – ENERGA TORUŃ 1:4 (1:1, 0:2, 0:1)

Bramki: MacEachern (19) – Behm (2), Jaakola (31), Tiainen (33), Maćkowski (60).
STS: Tamminen – MacEachern, Lindberg, Viitanen, Tamminen, Kivinen – Monteleone, Alho, Luusuaniemi, Ceder, Filipek – Florczak, Musioł, Sienkiewicz, Ginda, Bukowski – Najsarek, Dulęba, Dobosz, Miccoli, Fus.

Przeigrana i dramat w Sosnowcu

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC –
MARMA CIARKO STS SANOK
5:2 (0:0, 1:2, 4:0)

Bramki: Krężolek 2 (48, 49), Tyczyński (27), Nahunko (43), Kozłowski (57) – Viitanen (32), Lindberg (33).
STS: Świdorski – MacEachern, Lindberg, Filipek, Tamminen, Kivinen – Musioł, Alho, Bukowski, Ceder, Viitanen – Florczak, Najsarek, Sienkiewicz, Ginda, Luusuaniemi – Rybnikar, Dobosz, Miccoli, Fus.

Spotkanie w Sosnowcu rozpoczęło się dynamicznie, posypało się sporo kar dla STS-u, jednak przewag nie wykorzystali gospodarze, co sprawiło, że żaden zespół nie zdobył bramki w pierwszej odsłonie.

Druga tercja przyniosła skuteczne strzały i przewagę sanoczan. Minutę po bramce Tyczyńskiego ostre wejście Valtoli zakończyło udział w meczu Damiana Gindy, który stracił przytomność i został przetransportowany do szpitala. Wiadomo, że zawodnik doznał urazu kręgosłupa i wstrząsu mózgu. Na Valtolę została nałożona kara meczu. Długa przewaga sanoczan pozwoliła na zdobycie przez Lindberga drugiego i ostatniego gola w tym spotkaniu. Trzecia tercja i dwie kary nałożone kolejno na

Najsarka i Dobosza pozwoliły sosnowiczanom na strzelenie aż 4 goli.

– Zagraliśmy dobre 40 min. Ginda otrzymał mocne uderzenie i chcieliśmy się zrewanżować za to, co mu się stało. Udało nam się to w drugiej tercji, ale w trzeciej graliśmy jak dzieci we mgle. Zawiedliśmy – powiedział Sami Tamminen, kapitan drużyny. (esw)

Już dzisiaj STS zagra u siebie z ekipą Podhala Nowy Targ. Początek meczu o godz. 18.

I Liga/Młodzieżowa Hokej Liga

Zgarnęli pełną pulę

SABERS OŚWIĘCIM – NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK
6:7 (1:2, 2:3, 3:2)

Bramki: Yerassov 3 (23, 40, 46), Baida (11), Melnyk (50), Tychenko (60) – Rybnikar 2 (8, 33), Czopor 2 (26, 42), Niemczyk 2 (27, 54), Mazur (9).
Niedźwiadki: Sławik, Żrebiec – Najsarek, Niemczyk, Dulęba, Rybnikar, Burczyk – Sieczkowski, Wojnar, Radwański, Mazur, Stabryła – M. Koczera, B. Koczera, Klimczak, Czopor, Jurek – Kozioł, Mischyszyn, Sudyka.

W miniony weekend również Niedźwiadki rozegrały kolejne spotkania ligowe. W wyjazdowym meczu z UHT Sabers Oświęcim drużynie udało się wywalczyć zwycięstwo i wrócić z trzema punktami do Sanoka.

Prym w karach wiodli oświęcimianie, jednak goście wcale nie pozostawali dłużni i aż siedmiokrotnie wędrowali na „odpoczynek”. Mecz można uznać za wyrównany, kilka sekund przed końcem drużyna z Oświęcimia próbowała wyrównać, jednak czas zagrał na korzyść Niedźwiadków, które utrzymały korzystny wynik. (esw)

Kolejna porażka na własnym lodzie



NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK –
MKS CRACOVIA KRAKÓW
1:2 (0:0, 1:2, 0:0)

Bramki: Sieczkowski (22) – Malinowski (22), Dziurdzia (25).
Niedźwiadki: Wiszyński – Niemczyk, Sieczkowski, Radwański, Mazur – M. Koczera, B. Koczera, Burczyk, Czopor, Stabryła – Wojnar, Mischyszyn, Jurek, Klimczak – Sobolewski.

Wydawać by się mogło, że ktoś przeklął sanocką taflę. Nie tylko drużyna seniorska przegrała na własnym lodzie, ale również ich młodszy koledzy. Po wygranej w Oświęcimiu podopieczni

Krzysztofa Ząbkiewicza podjęli w Sanoku drużynę z Krakowa, która ma problemy z własnym lodowiskiem (źle namalowane buliki) i przegrali 1:2. (esw)

SIATKÓWKA

Juniorzy TSV obronili tytuł

Drużyna TSV wygrała III Ogólnopolski Turniej Juniorów „Płonąca Siatka” w Ostrowcu Świętokrzyskim. Tym samym zawodnicy Macieja Wiśniowskiego obronili tytuł sprzed roku.

W fazie grupowej mecze miały po dwa sety, bez względu na wynik. Nasz zespół zanotował dwie wygrane i remis, uzyskując awans z 1. miejsca. Półfinałowe starcie z miejscową ekipą Gump rozpoczęło się od porażki w pierwszym secie, ale potem gracze TSV z nawiązką odrobili straty, odwracając losy potyczki. W decydującym pojedynku sanoczanie poszli za ciosem, pokonując Feniks Leżajsk.

Tytuł MVP turnieju otrzymał Błażej Fic, a najlepszymi zawodnikami TSV uznani zostali

Miłosz Wiśniowski i Tomasz Tabisz. Obok nich skład TSV tworzyli: Kacper Koczera, Adam Wilusz, Szymon Krzanowski, Szymon Szeremeta, Krzysztof Bochenek, Maciej Paduch, Karol Pajęcki, Konrad Rakoczy i Patryk Maszczak.

W Ostrowcu startował też prowadzony przez Wiesława Semeniuka zespół młodzików TSV, zajmując 8. miejsce. Dla młodych siatkarzy gra ze starszymi rywalami była cennym doświadczeniem.

(bart)

Mecze grupowe:

TSV I SANOK – AOSZ RZESZÓW 2:0 (16, 28)

TSV I SANOK – AVIA ŚWIDNIK 2:0 (19, 20)

TSV I SANOK – FENIKS II LEŻAJSK 1:1 (11, -24)

TSV II SANOK – FENIKS I LEŻAJSK 0:2 (-11, -24)

TSV II SANOK – LKPS LUBLIN 1:1 (21, -21)

TSV II SANOK – GUMP OSTROWIEC 0:2 (-14, -17)

Półfinał:

TSV I SANOK – GUMP OSTROWIEC 2:1 (-23, 16, 8)

Finał:

TSV I SANOK – FENIKS I LEŻAJSK 2:0 (17, 23)



Juniorzy TSV (jasne stroje) znów wygrali turniej w Ostrowcu

Czas na dziewczęta!

W niedzielę w Szkole Podstawowej nr 9 rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Obok Sanoczanek zagrają: Elba Presov i MSK Vranov ze Słowacji oraz Volley Gorlice. Początek zmagania o godz. 9. Szczegóły na plakacie (str. 10).

BOKS

Stawiają na młodych

Sekcja pięściarska Street Autonomy ma kolejnego trenera. Został nim Radosław Miklaszewski (na zdjęciu).

Wygląda na to, że w klubie stawiają na młodych szkoleniowców, bo Miklaszewski ma zaledwie 23 lata. Sport uprawia od dziecka – najpierw było karate, potem podnoszenie ciężarów i kick boxing, aż wreszcie boks. Od początku pięściarskiej przygody związany jest ze Street Autonomy, a wiedzę pozyskiwał od trenerów Maksymiliana Gibadły, Jarosława Soroki i Pawła Rżanego. Nowy trener będzie odpowiedzialny głównie za przygotowanie fizyczne zawodników.

(bb)



PIŁKA NOŻNA

IV liga podkarpacka

Bez niespodzianki w Nowotańcu

COSMOS NOWOTANIEC – EKOBALL STAL SANOK 2:0 (1:0)

Bramki: Nahornyj (45+2), Werbnyj (50).

Ekoball Stal: Półkoszek – Padiasek, Barszczak, Sobol, Gawlewicz – K. Słysz, Kloc, Tabisz (58 Maślany), Domaradzki, Zieliński (58 Gierczak) – Płocica.

Atak na pozycję lidera nie udał się. Stalowcy ulegli aktualnemu mistrzowi rozgrywek i muszą szukać punktów w kolejnych spotkaniach.

W ósmej kolejce sanoczanie udali się na mecz, który w aktualnych okolicznościach można



Na nic się zdała obrona karnego przez Dariusza Półkoszka

uznać za derby. W przypadku zwycięstwa istniała nawet możliwość objęcia prowadzenia w tabeli.

Od pierwszych minut przewagę zyskiwali gospodarze, a ich ataki przyniosły wymierny efekt w 25 min. Chomczenko został sfaulowany przez Marcina Sobola, który został za to usunięty z placu gry.

W 41. Cosmos otrzymał rzut karny za rękę jednego z zawodników Ekoballu, jednak Dariusz Półkoszek obronił strzał z „wapna”. Niemniej jednak sprawdziło się stare przysłowie i za trzecim razem mistrzowie IV ligi dopięli swego, zdobywając prowadzenie w ostatnich sekundach I połowy po uderzeniu Ihora Nahornego.

Na początku drugiej części gry wynik podwyższył Nazar Werbnyj. Mimo liczebnego osłabienia nasza drużyna stworzyła kilka sytuacji, ale zabrakło skuteczności, a okazji nie wykorzystał Szymon Płocica. (pp)

W sobotę (godz. 16) piłkarze Ekoballu Stal zagrają u siebie z Sokółem Kamień.

Klasa okręgowa

Lider za mocny

WIKI SANOK – TEMPO NIENASZÓW 1:3 (0:1)

Bramki: D. Pielech (80) – Osiniak (7-samobójcza), Gierlasiński (63), Majka (90+4).

Wiki: Czarniecki – Osiniak, Gawlewicz, Furdak, Rudy (57 Lachiewicz), Furdak – Pelc, Femin, F. Pielech (57 Fryc), D. Pielech, Sokołowski (88 Dobrowolski) – Kuzio (52 Velychko).

Mimo ambitnej walki do końca ekipa z ul. Stróżowskiej nie zdołała wywalczyć choćby punktu w starciu z liderem.

Już w 7. min doszło do nieoczekiwanego zdarzenia, kiedy po dośrodkowaniu w pole karne niefortunnie interweniował Adam Osiniak, notując trafienie samobójcze.

Po przerwie wynik podwyższył Miłosz Gierlasiński, z bliska pakując piłkę do siatki.

Na 10 minut przed końcem meczu rzut wolny wykonał Patryk Fryc, a w polu kar-

nym Dominik Pielech głową musnął piłkę, której lot zmienił jeszcze obrońca Tempa i było 1:2. Już w doliczonym

czasie gry slalom przed bramką Wiki przeprowadził Arkadiusz Majka, ustalając rezultat spotkania. (pp)



Dawid Czarniecki podczas interwencji

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Derby dla Ekoballu

Juniorzy starsi

IGLOOPOL DĘBICA – EKOBALL SANOK 1:0 (1:0)

Juniorzy młodsi

AP SANOK – EKOBALL SANOK 1:4 (0:2)

Bramki: Kurasik (56) – Masłowski (14), Król (18), Nowak (65), Kowalik (89).

Trampkarze starsi

JKS JAROSŁAW – EKOBALL SANOK 0:4 (0:2)

Bramki: Kiczorowski 2 (25, 56), Hałasowski (28), Wiejowski (50).

STAL MIELEC – AP SANOK 5:0 (1:0)

Trampkarze młodsi

LEGION PILZNO – AP SANOK 5:2 (1:2)

Bramki: Łuszcz 2 (17, 19).

EKOBALL SANOK – POGOŃ LUBACZÓW 6:3 (4:0)

Bramki: Cichecki 4 (17, 22, 25, 32), Głód (59), Solecki (62).

Młodzicy starsi

APPN MIELEC – AP SANOK 1:1 (1:1)

Bramka: Bobik (25).

Młodzicy młodsi

WISŁOKA DĘBICA – EKOBALL SANOK 8:2 (4:1)

Bramki: Kondyjowski (42), Niżnik (58).

LEGION PILZNO – AP SANOK 6:1 (3:1)

Bramka: Świder (31).

AP JASŁO – AP II SANOK 5:0 (2:0)

(pp)

Klasy okręgowe młodzików

Derby dla Akademii

Starsi

AP SANOK – EKOBALL SANOK 3:0 (1:0)

Bramki: Bobik 2, Leszczyk.

Młodsi

EKOBALL SANOK – OTRYT LUTOWISKA 5:1 (2:1)

Bramki: Gwóźdź 2, Czopor, Banach, Kluska. (b)

TENIS

Finisz na kortach SKT

Turniej Pamięci Sanockich Tenistów był prawdopodobnie ostatnią w tym sezonie imprezą na kortach przy ul. Mickiewicza. Pierwszego dnia rozegrano singlowe zmagania dzieci, a drugiego deblową rywalizację dorosłych.

Dzieci walczyły w kilku grupach. Do 6 lat: 1. Ksawery Kapuściński, 2. Hawier Bednarz, 3. Tomasz Morawski. Do 10 lat: 1. Aleksander Doskowski, 2. Pola Zych. Do 12 lat: chłopcy – 1. Mateusz Markowicz, 2. Szymon Galej, dziewczęta – 1. Marcelina Jajko, 2. Matylda Galik.

W zmaganiach deblowych startowało 14 par. Lepszą frekwencję miał turniej „open”. Zwycięzcy grup rozegrali decy-

dujący trójmecz. Walka była zacięta, a w malej tabeli Karol Bernat i Jakub Myćka jednym setem wyprzedzili Piotra Tarpackiego i Tomasza Myćkę. Miejsce 3. dla graczy z Rzeszowa. Do starszej kat. wiekowej dokończono kobiety. Ostatecznie wygrała para z Krosna, 2. pozycję zajęli Eugeniusz Murach i Wiesław Pyrcak, a 3. lokatę wywalczyły Magdalena Koziomor i Emilia Pisiak. (b)



TENIS STOŁOWY

Czterech zwycięzców

Wszystko wskazuje na to, że po wakacjach rozgrywki Sanockiej Ligi Sokola wracają do rywalizacji w dwóch grupach. Ostatnio zwycięstwa odnieśli Daniel Koziol i Witold Teszner oraz Krzysztof Małek i Mariusz Małek. Poniżej komplet wyników

Turniej nr 41: grupa A – 1. Daniel Koziol (komplet zwycięstw), 2. Bogdan Szalankiewicz, 3. Krzysztof Małek (po dwie porażki), grupa B – 1. Witold Teszner, 2. Arkadiusz Serwiński i Miłosz Zarzeczny (po jednej porażce).

Turniej nr 42: grupa A – 1. Krzysztof Małek (jedna porażka), 2. Janusz Stępkowski, 3. Czesław Terefino (po dwie), grupa B – 1. Mariusz Małek (komplet), 2. Miłosz Zarzeczny (jedna porażka), 3. Teszner (dwie). (b)

PODNOŚNIENIE CIĘŻARÓW

Dźwigali w Sędziszowie

Sztangiści Gryfu udanie startowali w Sędziszowie Małopolskim, na Turnieju o Puchar Prezesa POZPC. Seweryn Przybylski wygrał klasyfikację punktową kategorii do 20 lat, Maciej Sachajdak był 2. do 23 lat, a Przemysław Cybuch – 3. do 15 lat.

Wśród „dwudziestolatków” Przybylski (kat. do 67 kg) zwyciężył dwubojowym wynikiem 185 kg, za 80 w rwaniu i 105 w podrzucie. W kat. młodzieżowców 2. pozycję wywalczył Sachajdak (do 81 kg) – 98 i 126 kg, zaś 3. Bartłomiej Leń (do 73 kg) – 75 i 95 kg. Natomiast w kat. do 15 lat miejsce 3. zajął Cybuch (do 49 kg) – 50 + 65 kg, a 4. Krzysztof Chorążak (do 73 kg). Startował jeszcze Kacper Piech, zaliczając tylko podrzut.

– Był to ważny sprawdzian dla chłopaków szykujących się do Mistrzostw Polski Młodzików, które wkrótce rozegrane zostaną w lubelskich Małaszewicach. Warto podkreślić, że wszyscy trzej poprawiali rekordy



Bartłomiej Leń

życiowe. Startujemy ostatnio mało, więc każdy występ się liczy – podkreślił Piotr Wojnarowski, trener Gryfu. (b)

LEKKOATLETYKA

VI Biegi Górskie Sanok

Orli, Słonny, Dycha i... Piątka Gajowego



Biegacze pokonywali leśne przeszkody

Na prawym brzegu Sanu miało miejsce święto biegania górskiego. Na zawody zjechali długodystansowcy z całego kraju.

Wyścigi trwały od wczesnego rana. Ścieżki na czterech dystansach (5, 10, 25 i 50 km) wiodły przez Góry Słonne, brzegiem Sanu ze startem i metą w skansenie. W tym roku najkrótsza z rywalizacji była organizowana premierowo.

Najdłuższą trasę 50 km wygrał Szymon Szmist (35 bhp Sanok). Na dystansie 10 km zwyciężył Damian Dziewiński, a w kategorii K40 najszybsza była Gabriela Brudek. Odcinek 5 km w gronie M50 pierwszy pokonał Franciszek Rościński, a 25 km w kategorii K40 wygrała Iwona Marchel (Sanok).

Były też wyścigi dzieci, rozgrywane w trzech kategoriach wiekowych – Bieg Liska 100-150 m (roczniki 2022-2017), Bieg Wilczka 200-250 m (2016-2012) i Bieg Niedźwiadka 500-700 m (2015-2008).

Poniżej wyniki na dystansach i w kategoriach oraz lokaty sanoczan. (pp)

5 km

Open: 1. Andrzej Cisek (Rzeszowskie Gazele i Gepardy), 2. Przemysław Głuszko (Ultrabies Team), 3. Sebastian Zajdel (Rzeszów), 9. Grzegorz Fedak (PASS Running Team); 1. Dorota Róg (RGiG), 2. Karolina Ochyra (Lesko), 3. Aleksandra Mazgaj (Poznań). **M20:** 1. Jakub Bartula (Kolaczyce). **M30:** 1. Mateusz Pełdnik (Athletic Zręcin), 3. Damian Kuzian (Sanok). **M40:** 1. Piotr Ryba (Maratończyk Dębica), 2. Fedak. **M50:** 1. Franciszek Rościński (Zahutyń). **K20:** 1. Natalia Góras (Komenda Ziemi Przemyskiej), 3. Faustyna Szorek (Sanok). **K30:** 1. Marzena Struś (Grabownica). **K40:** 1. Anna Święch (Podium), 3. Edyta Ryfa (Sanok). **K50:** 1. Izabela Zatorska-Pleskacz (Alpin Sport Team), 4. Halina Sewastynowicz (SanOK Biega).

10 km

Open: 1. Damian Dziewiński (35bhp/SanOK Biega), 2. Dawid Leśniak (Pura Vida), 3. Paweł Dyś (pcts.com.pl); 1. Małgorzata Lis-Pasionek (Lesko), 2. Elżbieta Dzierżak (AquaReh), 3. Agnieszka Kędra (Carpathian Runners). **M20:** 1. Piotr Stach (Olchowa). **M30:** 1. Jakub Józefczyk (Finisz Rymanów). **M40:** 1. Jarosław Szmist (Athletic Zręcin), 2. Paweł Michniowski (Sanok). **M50:** 1. Grzegorz Zabiegły (RGiG). **K20:** 1. Katarzyna Latusek (Biegam Bo Lubię). **K30:** 1. Jolanta Baraniewicz (Tarnawa Górna). **K40:** 1. Gabriela Brudek (Sanok).

25 km

Open: 1. Bartosz Ceberak (Rzeszów), 2. Tomasz Lipiński (Implozja Chelme), 3. Jarosław Ziolo (Sanok); 1. Anna Rogowska (RGiG), 2. Paulina Jemiola (Pogórze Ultra Trail), 3. Monika Lorenc (Sanok). **M20:** 1. Jakub Kocaj (Góral z Mazur Running Team). **M30:** 1. Michał Gumieła (Rzeszów), 2. Hubert Stańczyk (Sanok). **M40:** 1. Robert Lasota (DomiLas7). **M50:** 1. Wojciech Tomaka (RGiG). **K30:** 1. Izabela Sęk (Sęk-Team). **K40:** 1. Iwona Marchel (Sanok). **K50:** 1. Joanna Wierchoła (Lublin).

50 km

Open: 1. Szymon Szmist (35 bhp Sanok), 2. Jakub Jakubowski (Dziki Team), 3. Rafał Płonka (Góral z Mazur Running Team); 1. Beata Stec (Rabka-Zdrój) – 5.43,06, 2. Anna Leśniak (Salt Runners Bochnia), 3. Katarzyna Dziuban (Orelec). **M20:** 1. Dawid Cygan (Krosno). **M30:** 1. Maciej Ślania (KS Janusze). **M40:** 1. Sławomir Szyrmer (Kraków). **M50:** 1. Daniel Polny (PASS Running Team). **K30:** 1. Katarzyna Krępa (Nowa Huta Team). **K40:** 1. Agnieszka Jędrzejczyk (RGiG).

Mityng Kwalifikacyjny POZLA

Wysyp rekordów

Zmagania na „Wierchach” zgromadziło blisko 250 zawodników z 14 klubów, nie tylko podkarpackich. W tak liczonym gronie dobrze zaprezentowali się lekkoatleci Komunalnych.

Startowano w wielu kat. wiekowych, natomiast dla lekkoatletów do lat 16 był to ostatni sprawdzian przed Mistrzostwami Polski, które w dniach 23/24 września odbędą się w Słubicach.

Na sanockim stadionie ustanowiono wiele rekordów życiowych, które uzyskiwały m.in. zawodniczki Komunalnych, które wygrały swoje konkurencje: Łucja Mrugała (80 m

przez płotki), Milena Krowiak (200 m) i Kamila Wolan (wieloskok).

Ponadto swoje najlepsze wyniki poprawili Anna Reut (80 m przez płotki), Krowiak, Alicja Kukła, Magdalena Oleniacz (100 m), Malwina Guzik, Alicja Kukła (200 m), Gabriel Bury, Mikołaj Mrugała, Lena Wisłocka (300 m), Kaja Łuczka (600 m), Wolan (skok w dal), Oliwier Bobak (wieloskok), Urszula Bakuta i Bianka Bluj (skok wzwyż).

W odróżnieniu od czerwcowego mityngu tym razem rywalizacji sprzyjała pogoda, co przełożyło się również na niemalą frekwencję na trybunach.

(pp)



Bieżnia „Wierchów” sprzyja sprinterom

Zwycięzcy konkurencji i lokaty Komunalnych:

U-14. 80 m ppl: 1. Ksenia Semeniuk (Wisła Puławy) – 13,23, 3. Anna Reut – 14,15. **100 m:** 1. Malwina Guzik (Komunalni) – 13,38, 2. Milena Krowiak (Komunalni) – 13,46. **200 m:** 1. Krowiak – 27,45, 3. Guzik – 28,19. **300 m:** 1. Korneliusz Wamyj (Stal Stalowa Wola) – 43,22, 3. Antoni Pasionek – 44,09, 7. Mikołaj Mrugała – 45,96. **Skok wzwyż:** 1. Anna Reut (Komunalni) – 1,40, 2. Urszula Bakuta – 1,35, 4. Magdalena Oleniacz – 1,20, 5. Bianka Bluj – 1,10; 1. Adam Dubis (Resovia) – 1,40, 4. Mrugała – 1,30.

U-16. 80 m ppl: 1. Łucja Mrugała (Komunalni) – 12,50, 4. Maja Brońska-Uczeń – 14,32. **300 m ppl:** 1. Martyna Ptak (Stal Mielec) – 48,51, 2. Ł. Mrugała – 49,09, 5. Brońska-Uczeń – 52,91. **4x100 m:** 1. Stal II Stalowa Wola – 50,47, 4. Komunalni II. **Dysk:** 1. Kamila Paterek (Stal Stalowa Wola) – 33,45, 3. Antonina Dorotniak – 30,87, 4. Maja Wojtanowska; 1. Natan Gawroński (Resovia) – 43,95. **Oszczep:** 1. Maksymilian Pleban (MUKLA Dębica) – 37,09. **Wieloskok:** 1. Kamila Wolan (Komunalni) – 10,33; 1. Jakub Czarnecki (Stal Mielec) – 11,93, 2. Oliwier Bobak – 11,20.

U-18. Kula: 1. Wiktoria Borowiec (Stal Nowa Dęba) – 11,69, 10. Antonina Dorotniak; 1. Damian Czuryk (Tempo 5 Przemyśl) – 9,71. **Dysk:** 1. Krystyn Szajowski-Gocek (Resovia) – 34,24. **Oszczep:** 1. Julia Krzanowska – 35,94; 1. Oskar Grzyb (Resovia) – 43,21.

OPEN. 100 m: 1. Paulina Zawół (Stal Stalowa Wola) – 13,06; 1. Filip Rodzinka (Resovia) – 11,67. **200 m:** 1. Zawół – 26,78; 1. Kamil Kopeć (Stal Nowa Dęba) – 24,61. **300 m:** 1. Emilia Albrycht (KB Krościenko Wyżne) – 44,34; 9. Lena Wisłocka; 1. Bartłomiej Kulpiński (Tempo 5 Przemyśl) – 38,42. **400 m:** 1. Kornelia Butryn – 58,65; 1. Marek Grykałowski (oboje Stal Stalowa Wola) – 51,49. **600 m:** 1. Julia Sadleja – 1.37,63; 1. Igor Dołęga (oboje Resovia) – 1.26,34. **1000 m:** 1. Lena Nazarczuk (KML Lubaczów) – 3.13,74; 1. Karol Kaszany (Halicz Ustrzyki Dolne) – 2.42,84. **Kula:** 1. Anna Kicińska (Tempo 5 Przemyśl) – 12,21. **Dysk:** 1. Kicińska – 42,22. **Skok w dal:** 1. Magdalena Golec (Resovia) – 5,16, 4. Wolan; 1. Jakub Czarnecki (Stal Mielec) – 5,83, 3. Bobak – 5,46, 5. Paweł Kot. **Skok wzwyż:** 1. Julia Żuchowska – 1,60, 2. Maja Wojtanowska – 1,50; 1. Patryk Pelc (Resovia) – 1,95, 5. Paweł Kot.

KOLARSTWO

Wojtowicz wygrał kategorię M45

Artur Wojtowicz wygrał klasyfikację łączną kategorii M45 cyklu trzech wyścigów Orleń Lang Team Race. Podczas finałowych zmagani w Bytowie, mimo dalszej lokaty, bez problemów udało mu się utrzymać pozycję lidera.



Po zajęciu 1. miejsca w Arłamowie i 2. w Karpaczu na decydujący wyścig sanocki policjant jechał z dużą przewagą nad rywalami, której jednak trzeba było pilnować. Ostatecznie trasę liczącą 108 km pokonał w czasie 2:44.55, zajmując 73. miejsce generalnie w stawce blisko 400 cyklistów, a razem 11. w grupie wiekowej.

– Mimo dużej przewagi po dwóch etapach teoretycznie mogłem nawet wypaść poza podium, więc plan był taki, by „kontrolować” wicelidera. Ostatecznie do zgromadzonych wcześniej 185 pkt dołożyłem jeszcze 30, zwyciężając z przewagą aż 70 „oczek” w stawce ponad 100 kolarzy, którzy zapunktowali w kat. M45. Choć startowało ich dużo więcej – podkreślił Wojtowicz, dodając jeszcze, że Policja odniosła zwycięstwo drużynowe w całym cyklu Orleń Lang Team Race.

Warto zaznaczyć, że Wojtowicz nie był jedynym zwycięzcą z naszego terenu. W kat. M70 miejsce 2. zajął Jerzy Żuber z Zagórza (3:22.21), pieczętując wygraną w klasyfikacji łącznej. (bb)

WROTKARSTWO

Większość na złoto

Kolejnym startem rolkarzy Sprintu były V Mistrzostwa Skawiny. Większość naszych zawodników wywalczyła złote medale, a zdobyli je: Nikola i Aurelia Bułdysówny oraz Aleksander Dorskowski, Maksymilian Rabicki i Szymon Myćka.

W każdej grupie wiekowej rozgrywano po dwa wyścigi na jednym dystansie, a liczył się najlepszy czas. W kat. K13 były biegi na 600 metrów, a zwycięstwo odniosła N. Bułdys. Młodszy jeździł na 300 m. Nasze wrotkarki zdominowały rywalizację w K9, bo wygrała A. Bułdys przed Mają Król, a miejsce tuż za podium przypadło Amelii Kraczkowskiej. Jeżeli chodzi o chłopców, to najlepszy okazali się Dorskowski (M9), Rabicki (M7) i Szymon Myćka (M6). Ponadto w kat. M10 lokatę 5. zajął Antoni Pawlik. (bb)



Wrotkarki Sprintu miały powody do radości

AUTOMOBILIZM

Borczykowie najlepsi w klasach 12a i 10c

Pierwszego dnia rywalizacji M. Borczyk, jadący Fiatem 126p, wygrał z łącznym czasem 3.34,630. Na początek była 2. lokata w pierwszym podjeździe wyścigowym z czasem 1.47,338, jednak w drugim okazał się już najszybszy (1.47,292), z nawiązką odrabiając stratę. Adrian Król (fiat Seicento) i Krzysztof Kurasz (Renault Clio Sport) zajmowali 4. miejsca, odpowiednio w klasach 10d i 10b. A. Borczyk (Honda Civic Vti) przez problemy ze skrzynią biegów nie ukończył rywalizacji w klasie 10c.

W niedzielę M. Borczyk odniósł już zdecydowane zwycięstwo z wynikiem 3.30,521, wygrywając obydwa podjazdy (1.45,346 i 1.45,175). A. Borczyk wystartował tylko w pierwszym, a efektem było 3. miejsce z rezultatem 1.49,495; potem wróciły problemy z samochodem. Król ponownie zajął 4. pozycję, natomiast Kurasz był tym razem 5.

Borczykowie wygrali punktację łączną swoich klas, jednak były zbyt słabo obsadzone, by przyznano medale MP. Jednakże Arkadiusz nieoficjalnie zdobył tytuł drugiego wicemistrza kraju w kategorii narodowej.

Dobiegły końca Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski. Finałowe eliminacje rozegrano w Szczawnem, gdzie startowała czwórka naszych kierowców z Automobilklubu Małopolskiego. Najlepiej wypadł Mariusz Borczyk, podwójnym zwycięstwem pieczętując 1. miejsce w punktacji klasy 12a. Na identycznej pozycji w klasie 10c sezon zakończył jego syn Arkadiusz, któremu przypadł też tytuł drugiego wicemistrza w kategorii narodowej.



Arkadiusz (po lewej) i Mariusz Borczykowie zakończyli sezon na 1. miejscach, odpowiednio w kl. 10c i 12a

BILARD

Walki nie brakowało



Paweł Martowicz wygrał najbardziej zacięty z ostatnich pojedynków

Większość pojedynków w SCB Lidze Amatorskiej znów była dość zacięta, co dobrze rokuje na dalszą część jesiennej sezonu. Na razie faworyci nie zawodzą.

W rozgrywkach ekstraklasy po dwa razy padały wyniki 7:5 i 7:2. Na zwycięstwa bardziej zapracować musieli Krzysztof Kadubiec i Jakub Biłas, natomiast łatwiej przyszły Marcinowi Dzikowi i Marcinowi Lubienieckiemu.

Jeszcze więcej walki mieliśmy w I lidze. Raz nawet z podziałem punktów, bo Paweł Martowicz minimalnie pokonał Macieja Bodziaka. Michał Florian i Janusz Wojnarowski wygrywali po 7:4, a Zbigniew Reś stracił tylko 3 frejmy.

EKSTRAKLASA

Krzysztof Kadubiec – Tomasz Skóra 7:5
Marcin Dzik – Grzegorz Rozel 7:2
Jakub Biłas – Bartłomiej Długosz 7:5
Marcin Lubieniecki – Marcin Piotrowski 7:2

I LIGA

Michał Florian – Grzegorz Babiarz 7:4
Michał Florian – Zbigniew Reś 3:7
Paweł Martowicz – Maciej Bodziak 7:6
Janusz Wojnarowski – Łukasz Szymd 7:4

ŻEGLARSTWO

Czyż obronił 2. miejsce

Puchar Soliny zakończony. Ubiegłoroczny sukces powtórzył Ronald Czyż z Naftowca, ponownie zajmując 2. miejsce w punktacji łącznej klasy turystycznej.

Wprawdzie Czyża zabrakło na finałowych regatach, ale regulamin zakłada możliwość jednego zastępstwa. Tym razem za sterem płynął reprezentującym ten sam klub Mariusz Mazurkiewicz, kończąc wyścig na 4. pozycji. Lokata nie miała znaczenia, bo żeglarz Naftowca już wcześniej zapewnił sobie 2. miejsce w klasyfikacji końcowej.

W klasie T3 walczyli Marek Sawicki z Naftowca i Jan Wilk z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego, zajmując odpowiednio lokaty 8. i 9.



Ronald Czyż

PŁYWANIE

Srebro „klasykiem”

Podczas Mistrzostw Polski Wojsk Obrony Terytorialnej, rozegranych w Zegrzu, udanie startowała Bożena Wojnar z SanOK Biega, zdobywając srebrny medal na 50 metrów stylem klasycznym w kategorii wiekowej +36 lat.

– Rywalizacja była bardzo zacięta, bo startowała ponad 20 zawodniczek, a ja ustąpiłam tylko jednej. Cieszy to podium, bo mimo dużego stresu dałam radę. Dodam jeszcze, że startowałam w barwach 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, która drużynowo zajęła 4. miejsce w stawce 22 zespołów z całej Polski. Do „pułki” zabrakło niewiele. Za rok ponownie powalczymy – powiedziała Wojnar.



Bożena Wojnar

WĘDKARSTWO

Splawikowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego

Finał będzie zacięty

Przedostatnie zawody rozegrano na stawach w Hłomczy, gdzie reprezentanci Koła nr 3 radzili sobie w kratkę. Najlepiej wypadł Andrzej Barlewicz, zajmując 2. miejsce. Anna Rączka straciła prowadzenie w klasyfikacji łącznej, a ponownie przejął je... jej ojciec Janusz.

Tym razem wyniki były dość skromne – nikt nie przekroczył 2 kilogramów ryb. Zwycięstwo odniósł Artur Sołtyś z Rymanowa (1,94 kg), wyprzedzając Barlewicza (1,61). Na pozycji 6. uplasował się J. Rączka (1,17), natomiast dopiero 8. była A. Rączka (0,51).

J. Rączka odzyskał pozycję lidera, ale ma tyle samo punktów, co rywal z Jasła – po 41, a tuż za nimi plasuje się A. Rączka – 40 (miejsce 5. zajmuje Barlewicz – 32). Zatem walka o końcowe zwycięstwo rozstrzygnie się podczas finałowych zawodów, już za tydzień we Wróblowej.



Andrzej Barlewicz

Zawody Zakończenia Sezonu Koła nr 3

Wygrana z Pucharem Prezesa

To już ostatki sportowego łowienia na stawie w „Sosenkach”. Po Puchar Prezesa „Trójki” sięgnął Rafał Kurkarewicz, wyraźnie lepszy od rywali.

Zwycięzca złowil blisko 12 kg ryb, w tym największą sztukę zawodów, którą okazał się ładny amur. Zacięta była za to walka o 2. miejsce, a zajął je

Władysław Zajdel – niecałe 8 kg. Najniższy stopień podium dla Kacpra Kowalewskiego – niespełna 7 kg. Łącznie złowiono ok. 60 kg ryb.



Od lewej: Władysław Zajdel, Rafał Kurkarewicz i Kacper Kowalewski

Jesienny Lipień Sanu

Szansa na wysokie miejsca

Finałowe zawody Muchowego Grand Prix Polski już w najbliższy weekend. Na starcie nie zabraknie naszych wędkarzy.

Na miejsca w czołowej dziesiątce klasyfikacji łącznej szanse mają jeszcze Piotr Sołtyś z Koła nr 2 (obecnie 12. pozycja) i Michał Fejkiel z Koła nr 1 (aktualnie 16.). A wraz z Bartoszem Rapiejem z „Dwójki” (45.) tworzą dru-

żynę Trapera Krosno, która zajmuje 4. lokatę, więc są szansę walki o podium. Przynajmniej teoretyczne, bo strata do zespołu z 3. miejsca jest jednak wyraźna. Informacje o starcie naszych wędkarzy w następnym numerze.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

